

TOMASZ DANIŁA
Wydział Teologiczny UO

Wszystkie Kościoły poznają, że „JA JESTEM” jest sprawiedliwym sędzią czynów człowieka (Ap 2,18-29)¹

All the Churches will know that „I AM”
is the righteous judge of human actions (Ap 2,18-29)

Abstrakt

Przedmiotem niniejszego artykułu jest uzasadnienie postawionej tezy: JA JESTEM jest sprawiedliwym sędzią czynów człowieka na podstawie Listu do Kościoła w Tiatyrze (Ap 2,18-29). W analizowanym tekście pojawia się temat dobrych i złych uczynków człowieka oraz odpłaty za nie ze strony Boga w postaci kary lub nagrody. To właśnie temat sądu nad człowiekiem stał się inspiracją do postawienia takiej tezy. Do wykazania prawdziwości powyższej tezy zastosowano metodę właściwą dla hebrajskiej retoryki semickiej. Posłużono się również współczesnymi komentarzami egzegetycznymi.

W tym celu dokonano w punkcie pierwszym podziału tekstu na mniejsze jednostki wraz z uzasadnieniem tego podziału, wykazując strukturalne zależności wewnątrz każdej z nich.

Drugi punkt zawiera opis każdej z części, a także zależności, jakie występują pomiędzy nimi w całym tekście z uwzględnieniem kompozycyjnym figur retorycznych. Dzięki temu możliwe było dostrzeżenie, iż poszczególne części odpowiadają sobie wzajemnie. To pozwoliło wysunąć wniosek, że tekst posiada budowę symetryczno-koncentryczną i możliwe było wskazanie części centralnej, w której jest wprost mowa o odpłacie za popełniane uczynki.

W trzecim punkcie zostały podjęte wysiłki dotyczące interpretacji treści Listu. Ukazano w nim kontekst biblijny i kulturowy badanego tekstu, dokonano jego egzegezy, a następnie wyprowadzono teologię. W ten sposób możliwe jest odczytanie na nowo Listu do Kościoła w Tiatyrze – z większym zrozumieniem symboli w nim zawartych, jak też całym jego przesłaniem.

¹ Artykuł jest zmodyfikowaną wersją pracy magisterskiej, obronionej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego w 2017 r., napisanej pod kierunkiem ks. dr. Wacława Borka.

Słowa kluczowe: retoryka hebrajska, retoryka biblijna, Apokalipsa, św. Jana, Listy do Kościołów, Tiatyra.

Wstęp

Niniejszy artykuł zajmuje się analizą Listu do Kościoła w Tiatyrze, który jest umieszczony w Księdze Apokalipsy św. Jana (Ap 2,18-29). List ten dotyczy sądu nad człowiekiem i jego uczynkami. Wskazuje na to wyraźnie, chociażby częstotliwość (5 razy) występowania wyrazu „czyn” w tekście.

Przy pomocy metody opisanej przez Rolanda Meyneta², która posługuje się regułami obowiązującymi w hebrajskiej retoryce biblijnej, zostanie przedstawiona struktura tekstu. Na jej podstawie będzie można uzasadnić tezę, że Jezus jest sprawiedliwym sędzią czynów człowieka, który odpłaca nam stosownie do naszych uczynków względem Niego. Stąd też temat artykułu brzmi: *Wszystkie Kościoły poznają, że „JA JESTEM” jest sprawiedliwym sędzią czynów człowieka.*

Warto zaznaczyć, iż do tej pory istnieje tylko jeden artykuł poświęcony temu zagadnieniu, którego autorem jest Javier Lopez³.

W artykule posłużono się metodą retoryki hebrajskiej zaproponowaną przez Rolanda Meyneta w *Traité de rhétorique biblique*⁴.

Tekst Listu do Kościoła w Tiatyrze, wykorzystany w badaniach, został zaczerpnięty z grecko-polskiego Nowego Testamentu w tłumaczeniu ks. prof. dr. hab. Remigiusza Popowskiego⁵. Umożliwia to śledzenie greckiej konstrukcji zdań. Bez tej wierności syntagmatycznej cała analiza nie miałaby sensu. W celu lepszego zrozumienia jego treści, jak również dokonania właściwej interpretacji, oparto się na dostępnej, polskiej i zagranicznej, literatury z zakresu poruszanej tematyki.

1. Ogólna budowa i komplementarność poszczególnych części

W pierwszym punkcie zostanie dokonany podział badanego Listu do Kościoła w Tiatyrze na części w oparciu o jedną z 2 wypracowanych przez hebrajską retorykę semicką analiz tekstu, tzn. analizę oddolną⁶. Najpierw zostanie pokazana graficzna analiza danej

² Por. R. MEYNET, *Analiza retoryczna: Nowa metoda egzegazy biblijnej*, tłum. B. Witek, Rzym 2002, <http://www.retoricabiblicaesemitica.org/Articolo/Polacco.pdf> (10.10.2016).

³ J. LÓPEZ, *El mensaje a la iglesia en Tiatira desde su estructura literaria. Análisis de Ap 2,18-29*, „Gregorianum” 84 (2003) 1, s. 5–41. Wykaz wszystkich opracowań można znaleźć na stronie hebrajskiej retoryki semickiej: http://www.retoricabiblicaesemitica.org/Bibliografie/Bibliography_by_books.pdf (07.12.2016).

⁴ Por. R. MEYNET, *Trattato di retorica biblica*, Bologna 2008, s. 623–701.

⁵ *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tłum. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa 1995.

⁶ Hebrajska retoryka semicka zna dwie metody podziału tekstu: odgórną i oddolną. Więcej na ten temat zob. w: R. MEYNET, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, Kraków 2001, s. 197–204.

części, a następnie podjęta zostanie próba uzasadnienia jej wewnętrznej spójności na podstawie elementów konstrukcyjnych, występujących wewnątrz tych części.

1.1. Część pierwsza (Ap 2,18)

Graficznie analizowaną pierwszą część można przedstawić następująco⁷:

¹⁸ I zwiastunowi w Tiatyrze	zgromadzenia	napisz:	
Te (rzeczy)	mówi	Syn	BOGA,
mający	oczy JEGO	jak	plomień ognia,
a	stopy JEGO	podobne	spizowemu kadzidlu.

Czytając List do Kościoła w Tiatyrze można zauważyć, że mimo iż jest napisany do wspólnoty w Tiatyrze, to jednak następuje zmiana słuchacza. Na początku są słowa skierowane do Jana, który otrzymuje polecenie, aby napisać do Kościoła w Tiatyrze to, co słyszy, a w następnym wersecie są już słowa skierowane bezpośrednio do wspólnoty w Tiatyrze. Również pomiędzy ww. 18 i 19 zmienia się czas. Widać to bardzo dobrze w zapisie gramatycznym. W w. 18 występuje czasownik „napisz” (czas przeszły dokonany, 2. osoba), czasownik „mówi” (czas teraźniejszy niedokonany, 3. osoba) oraz czasownik „mający” (czas teraźniejszy niedokonany, bez imiesłówów), a w w. 19 jest to czasownik „znam” (czas teraźniejszy dokonany, 1. osoba). Dzięki temu, że pomiędzy ww. 18 a 19 następuje zmiana osoby mówiącej, ale także trybu – z rozkazującego na orzekający, można oddzielić w. 18 od reszty badanego tekstu.

Tak wydzielony tekst został podzielony na 2 segmenty dwuczłonowe. Argumentem przemawiającym za tym, iż mamy do czynienia ze spójnym tekstem, są użyte tutaj w 2. segmencie (w. 18cd) rzeczowniki, określające cechy zewnętrzne nadawcy Listu, o którym mowa w 1. segmencie (w. 18ab). Oba te rzeczowniki są rodzaju męskiego i występują w liczbie mnogiej. Przynależą one do tego samego zbioru semantycznego, opisującego ciało. Warto również zauważyć, że w tej części występują wyrazy skrajne, którymi jest grecki spójnik και, tłumaczony raz jako „a”, a innym razem jako „i”. Występują one na początku pierwszego (w. 18a) i ostatniego (w. 18d) członu analizowanej jednostki.

Uwzględniając powyższe wnioski można stwierdzić, iż w. 18 stanowi jedną, zwartą część badanego tekstu, która składa się z 2 segmentów dwuczłonowych. Dodatkowo warto też zaznaczyć, iż tę część tworzy zaledwie jeden urywek.

⁷ Użyte w tekście różne czcionki i różne atrybuty czcionek (np., **wytluszczony druk**, podkreślenie, *kursywa*, **KAPITALIKI**, **WERSALIKI**) nie oznaczają kolejności czy też ważności poszczególnych wyrażen. Użycie takiej samej czcionki (czy też atrybutu) jest po to, by zobrazować wyrazy podobne, synonimy albo antonimy (redakcja).

1.2. Część druga (Ap 2,19-21)

Kolejna część poddana analizie to ww. 19-21. Dla lepszego zrozumienia tego tekstu zostały podzielone jeszcze na 2 mniejsze urywki. Jak zostało wspomniane na wstępie, taka możliwość jest dopuszczalna. Na pierwszy z nich składa cały w. 19, a na drugi ww. 20-21.

Graficznie tą część można przedstawić w następujący sposób:

¹⁹ Znam	<i>twe</i>	CZYNY	
i miłość	i wiarę	i służbę	
i wytrwałość	<i>twa</i>		
i CZYNY	<i>twe</i>	ostatnie	większe od pierwszych.

²⁰ Ale mam że dopuszczasz nazywającą	przeciw TOBIE, kobietę SIEBIE	Jezabel prorokinią,	
i naucza <i>by uprawiać rozpustę</i>	i zwodzi i zjeść	moje ofiarowane_wizerunkom_bożków,	sługi.
²¹ I dałem jej i nie chce	czas, zmienić_myślenia	aby z rozpusty	zmieniła_myślenie, jej.

Przyjęty podział jest usprawiedliwiony kompozycyjnie. Jego uzasadnienie na podstawie struktury tych jednostek znajduje się poniżej. Dla łatwiejszej percepcji tej części każdy z urywków zostanie opisany w osobnych podpunktach.

1.2.1. Urywek pierwszy (Ap 2,19)

Pierwszy analizowany urywek tego tekstu został podzielony na 3 segmenty, z których 1. jest jednoczłonowy, 2. jest dwuczłonowy i 3. jest również jednoczłonowy. Istotnym elementem, który pozwala stwierdzić, że mamy do czynienia ze zwartą jednostką tekstu w tym urywku, są wyrazy skrajne „czyny”, pojawiające się w pierwszym (w. 19a) i w trzecim (w. 19d) segmencie, oraz zaimek osobowy „twe”, występujący w każdym segmencie tego urywka. Zarówno w wersecie pierwszym (w. 19a), jak i ostatnim (w. 19d) te czyny nie są nazwane, z kolei wersety drugi i trzeci (w. 19bc) wymieniają już konkretne czyny. Dlatego też możemy mówić o tym, że mamy do czynienia z trzema segmentami. Dodatkowo spójność drugiego segmentu (w. 19bc) możemy uzasadnić tym, że aż cztery razy powtarza się w nim grecki spójnik καί. To stanowi również potwierdzenie, że wersety drugi i trzeci (w. 19bc) tworzą jeden segment. Dzięki temu, że z badanej jednostki można było wyznaczyć drugi segment, w naturalny sposób został wyodrębniony segment pierwszy oraz trzeci. Za takim podziałem przemawia również wspomniany fakt, iż dotyczą one czynów nieskonkretyzowanych. Podobnie sposób zapisania przez autora

wyrazów „czyny” w pierwszym (w. 19a) i trzecim segmencie (w. 19d) w liczbie mnogiej (rodzaju nijakiego) oraz konkretnych nazw czynów (miłość, wiara, służba, wytrwałość) w segmencie drugim (w. 19bc) w liczbie pojedynczej (rodzaju żeńskiego) przemawia za takim właśnie podziałem na segmenty.

Zatem, biorąc pod uwagę powyższe analizy, możemy stwierdzić, że pierwszy urywek części drugiej składa się z trzech segmentów, z których pierwszy i trzeci są jednoczłonowe, a drugi jest dwuczłonowy.

1.2.2. Urywek drugi (Ap 2,20-21)

Drugi urywek, który składa się na tę część, jest spójny. Stanowi o tym w dużej mierze treść, która zostanie opisana w kolejnym punkcie. Jednakże możemy też wskazać na fakt, że pojawiają się często czasowniki w trybie orzekającym, czasu teraźniejszego niedokonanego, w stronie czynnej.

Spójność pierwszego segmentu możemy uzasadnić tym, iż każdy kolejny człon jest uzupełnieniem poprzedniego. Zatem mamy do czynienia z jedną z figur retorycznych, jaką jest paralelizm konstrukcyjny⁸. Jedyna zależność gramatyczna, jaka występuje w pierwszym segmencie, to przeciwieństwo wyrazów skrajnych „Tobie” i „siebie”.

Natomiast już o spójności kolejnego segmentu stanowi często występujący spójnik *kai* oraz takie same formy czasowników „naucza” i „zwodzi” (czasownik w trybie orzekającym, czas teraźniejszy niedokonany, strona czynna) w pierwszym członie oraz w drugim członie „by_uprawiać_rozpustę” oraz „zjeść” (czasownik, bezokolicznik, czas przeszły dokonany, strona czynna). W trzecim opisywanym segmencie również występują wyrazy początkowe και oraz inne wyrazy, które przemawiają za spójnością tego segmentu. Są to wyrazy „zmieniła_myślenie” na końcu pierwszego członu oraz „zmienić_myślenia” w drugim członie, jak również zaimki dzierżawcze „jej” (w formie celownika) w pierwszym oraz „jej” (w formie dopełniacza) w drugim członie.

Jak już zostało stwierdzone, urywek ten składa się z 3 segmentów – 1 trójczłonowego i 2 dwuczłonowych, co również potwierdza powyższa analiza tego urywku.

1.3. Część trzecia (Ap 2,22-25)

Trzecia część składa się z 3 urywków i jednocześnie stanowi część centralną badanego tekstu. W związku z tym, że List do Kościoła w Tiatyrze jest czwartym z siedmiu, a zatem znajduje się w ich centrum, ta część jest również centralną dla wszystkich siedmiu Listów.

⁸ Por. S. BAZYLIŃSKI, *Wprowadzenie do studium Pisma Świętego*, Lublin 2010, s. 149.

Graficznie można ją przedstawić za pomocą poniższego schematu:

²² Oto rzucam	ją	na łożę,	
a cudzołożących jeśli nie zmienia	z nią myślenia	w ucisk wielki, od czynów ich.	
²³ I dzieci	jej	zabiję	śmiercią
i poznają że JA JESTEM i dam	wszystkie badający WAM	ZGROMADZENIA, nerki każdemu	i serca, według czynów jego.
²⁴ WAM	zaś mówię	pozostałym	w Tiatyrze,
ilu którzy jak mówią,	nie mają nie poznali	nauki "głębin	tej, Szatana",
nie rzucam	na WAS	innego ciężaru	
²⁵ Lecz co macie, utrzymujcie aż	(kiedy) przyjdę.		

Teraz w osobnych podpunktach dla każdego urywku można się przyjrzeć ich budowie.

1.3.1. Urywek pierwszy (Ap 2,22-23a)

Ten urywek analizowanego tekstu został podzielony na 3 segmenty: 1. – jednoczłonowy, 2. – dwuczłonowy oraz 3. – również jednoczłonowy. Dzięki temu, że w każdym z tych członów występuje zaimek osobowy „ją”, choć tylko w pierwszym członie w bierniku, a w pozostałych w dopełniaczu, to jest to argument świadczący o spójności tego urywka. Co więcej, za spójnością przemawia użycie w pierwszym i drugim segmencie greckiego przyimka εἰς (tłumaczonego jako „na” lub „w”), który łączy się z biernikiem (w członie pierwszym jest to „łożę”, a w członie drugim – „ucisk”), oraz spójnika καὶ na początku drugiego i trzeciego segmentu. Dzięki temu można stwierdzić, że segment drugi jest leksykalnie połączony z segmentem pierwszy oraz trzecim, co również przemawia za spójnością tego urywka.

Należy też zaznaczyć, że w tym urywku pojawia się zaimek osobowy „jej”, który również występuje w poprzedniej, drugiej części. Zatem jest to element, który łączy ze sobą część drugą i trzecią.

Mając na uwadze powyższe wnioski i stwierdzenia, podział tego urywka na 3 segmenty można uznać za zasadny.

1.3.2. Urywek drugi (Ap 2,22bcd)

Ten urywek składa się z jednego segmentu trójczłonowego i stanowi część centralną całego omawianego tekstu. Za spójnością tego urywka, który jest równocześnie częścią,

przemawia fakt, iż pierwszy i ostatni człon zaczynają się od tego samego zwrotu gramatycznego, a mianowicie spójnika και (który również pełni rolę wyrazów początkowych) połączonego z czasownikiem w trybie orzekającym czasu przyszłego „poznają” oraz „dam”. Natomiast w centrum tej części, w drugim członie, znajdujemy uroczystą formułę εγω ειμι – „JA JESTEM”. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że grecki spójnik και jest obecny nie tylko w 1. i 3. członie, ale również w 2., choć w tym wypadku łączy się on z rzeczownikiem „serca”.

Znajdziemy również w tym urywku rzeczowniki „zgromadzenia” oraz „wam”. Czytając ten List, bardzo łatwo zauważamy, że skoro nadawca stwierdza, że „poznają wszystkie zgromadzenia”, to rzeczownik „wam” z 3. segmentu odnosi się właśnie do tych zgromadzeń.

Również określenia przydawkowe „wszystkie” z 1. członu i „każdemu” z 3. członu poprzez przynależność do tej samej grupy semantycznej przemawiają za spójnością tej części.

Wobec powyższych analiz przyjętą budowę tego urywka można uznać za słuszną i uzasadnioną.

1.3.3. Urywek trzeci (Ap 2,24-25)

Budowa 3. urywka części 3. wygląda następująco: została ona podzielona na 3 segmenty, z których 1. jest jednoczłonowy, a pozostałe 2 są trójczłonowe. Rzeczownik „wam”, który występuje w pierwszym segmencie, odpowiada rzeczownikowi „was” z 1. członu 3. segmentu. To ta sama grupa semantyczna. Podobnie w 1. segmencie pojawia się czasownik „mówię”, który odpowiada czasownikowi „mówią” z 3. członu 2. segmentu. Oba te czasowniki występują w trybie orzekającym. Należy zwrócić również uwagę na to, że w 1. i 2. członie 2. segmentu pojawiają się podobne wyrażenia: „nie mają” oraz „nie poznali”, na które składa się przysłówek wraz z czasownikiem w trybie orzekającym.

Warto również zaznaczyć, iż występujące określenie „nauki tej”, które odnajdujemy w 1. członie 2. segmentu, odpowiada określeniu „głębin Szatana” z 2. członu 2. segmentu. Za spójnością tego urywka przemawia też fakt, że w segmencie 1. i 2. występuje nieprzetłumaczalny rodzajnik τοῦς, chociaż w 1. segmencie występuje on podwójnie w celowniku, a w 2. segmencie również podwójnie, ale tym razem w bierniku.

W 3. segmencie możemy wskazać na słowa: „nie rzucam (...) innego ciężaru” oraz „co macie utrzymujcie”. Przynależą one do tej samej grupy semantycznej. Stanowi to również o spójności tego segmentu.

Wobec tego, mając na uwadze powyższe analizy, można stwierdzić, że 3. urywek składa się z 3 segmentów: 1 jednoczłonowego i 2 trójczłonowych.

Warto też zaznaczyć w kontekście całej części 3., że 3. segment 3. urywka zaczyna się od słów „nie rzucam”. Jest to bezpośrednio odniesienie do pierwszych słów 1. urywka tej części: „oto rzucam”. Są to tzw. wyrazy skrajne tej części i jednocześnie informują

nas o tym, że oba te urywki przynależą do jednej, wspólnej części. Słowa te nabierają wyraźniejszego znaczenia w kontekście 2., centralnego urywka, w którym mowa o oddawaniu „każdemu według jego czynów”, czyli „rzucaniu na łożo” bądź „nierzucaniu” („nie rzucam”) dodatkowych ciężarów. Wobec tego potwierdza się przyjęty podział tej części na 3 mniejsze urywki.

1.4. Część czwarta (Ap 2,26-28)

Część czwarta składa się z 3 segmentów, z których 1. jest jednoczłonowy, 2. – trójczłonowy, a 3. – dwuczłonowy. Można go zobrazować za pomocą poniższego schematu:

²⁶ I zwyciężający	i strzegący	aż do końca	czynów mych,
DAM	MU	władzę	nad narodami,
²⁷ i paść	będzie je	laską	żelazną,
	jak naczynia	gliniane	są kruszone.
²⁸ Jak	i ja	wziąłem	od Ojca mego,
i DAM	MU	gwiazdę	poranną.

Jak widać na powyższym schemacie, w każdym z segmentów pojawia się, podobnie jak w poprzednich częściach, grecki spójnik καί, który uzasadnia spójność tej części. Ów spójnik w 1. segmencie jednoczłonowym występuje dwukrotnie i łączy się z czasownikiem w formie imiesłowu (czas teraźniejszy niedokonany, strona czynna, mianownik, rodzaj męski): „zwyciężający” oraz „strzegący”. Natomiast w segmentach 2. i 3. występuje on na początku 2. członu i łączy się z czasownikiem w trybie orzekającym (czas przyszły, strona czynna, liczba pojedyncza). Takie umieszczenie przez autora tego czasownika świadczy o zasadności wydzielenia pierwszego segmentu jednoczłonowego oraz dwóch kolejnych, dwuczłonowych. Również trzeba zwrócić uwagę, że w 1. członie 2. segmentu pojawia się wyraz „władza”, której symbolem jest „laska żelazna” z 2. członu tego segmentu.

Z kolei za spójnością 3. segmentu przemawiają również czasowniki „wziąłem” oraz „dam”. W tej sytuacji występują one jako wyrazy łączące pomiędzy 2 członami 1. segmentu.

Za spójnością tej części przemawia rzeczownik osobowy, który pojawia się w 1. i 2. segmencie. W 1. jest to rzeczownik „mych”, w 2. – „je”. Może to sugerować, iż zarówno czyny, jak i narody należą do nadawcy Listu. Również powtarzający się w 2. i 3. segmencie zwrot „dam mu”, który odnosi się do „zwyciężającego i strzegącego czynów” z 1. segmentu, przemawia za spójnością tej części.

Mając na uwadze powyższą analizę tych wersetów oraz występujące w niej zależności gramatyczne i powtórzenia słowne, możemy stwierdzić, że podział części 4. na 3 segmenty jest w pełni uzasadniony.

²⁹ Mający co	ucho duch	niech mówi	usłyszcy, zgromadzeniom.
----------------------------	--------------	---------------	-----------------------------

1.5. Część piąta Ap 2,29

Ta część składa się z 1 segmentu dwuczłonowego i jest ostatnią częścią analizowanego fragmentu. Jej budowę można przedstawić w sposób następujący:

Choć w tej części nie jest łatwo wyznaczyć jakieś gramatyczne zależności, które mogłyby świadczyć o jej spójności, to jej treść nie pozostawia nam wątpliwości. Poprzez użyte wyrazy „ucho” i „niech usłyszcy” w 1. członie oraz „mówi” – w 2., należące do jednej grupy semantycznej, nie ma wątpliwości, że mamy do czynienia z jedną, zwartą częścią.

2. Interpretacje każdej z części oraz ich wzajemne relacje

2.1. Słowa nadawcy – wezwanie do słuchania (Ap 2,18)

Pierwsza część zaczyna się od słów autora Listu skierowanych do św. Jana, który pełni rolę kopisty. Cała ta część została zredagowana w 2. osobie liczby pojedynczej. Ma to dla nas znaczenie, ponieważ już kolejna część będzie pisana w 1. osobie. W 1. części są informacje na temat autora oraz odbiorcy Listu. Adresatem tego Listu jest „zwiastun”, co najczęściej jest tłumaczone jako „anioł”. Tak samo rozpoczynają się także pozostałe Listy. Istnieją dwie interpretacje tego sformułowania. Kościół wschodni, idąc za Orygenesem, sądzi, że chodziło o Anioła Stróża danej wspólnoty⁹. Kościół zachodni, idąc za myślą św. Augustyna, był przekonany, że Aniołem Kościoła jest biskup¹⁰. Św. Augustyn, przedstawiciel Kościoła zachodniego, argumentuje swoją interpretację na podstawie słów zawartych w Księdze Malachiasza (por. Ml 2,7), gdzie Aniołem Pana zastępów nazwany jest kapłan, oraz słów z Księgi Proroka Aggeusza (por. Ag 1,13), gdzie Aniołem Pana nazwany jest prorok. Zaraz po informacjach na temat nadawcy i odbiorcy Listu pojawia się uroczysta formuła: „to mówi”, która występuje również na początku pozostałych 6 listów umieszczonych w Apokalipsie. Pierwsze 2 człony tej części (w. 18ab) stanowią

⁹ Por. G. Ryś, *Siedem Listów do Kościołów. Księga Apokalipsy (Zeszyty Formacji Duchowej 71)*, Kraków 2016, s. 49.

¹⁰ *Tamże*.

też pośrednie wezwanie wspólnoty w Tiatyrze do czytania lub słuchania tego, co autor Listu napisał.

Potem następuje autoprezentacja nadawcy poprzez tytuł „Syn Boga”. To sformułowanie pojawia się w Apokalipsie tylko 1 raz, właśnie w w. 18b. Oznacza ono wyjątkowość relacji, jaka łączy nadawcę Listu z Bogiem. Nadawca objawia przez to, że jest Jego Synem, tym samym objawia Jego ojcostwo. Nie sposób nie odnieść się w tym miejscu do pierwszego rozdziału Księgi Apokalipsy (por. Ap 1,4-6), w którym również jest informacja odnośnie do nadawcy, że jest nim „ten, który Będący i Był, i Przychodzący, siedem duchów” oraz „Jezus Pomazaniec”, a więc cała Trójca Święta¹¹. W pierwszym rozdziale Apokalipsy jest również informacja o tym, że to właśnie Jan został wybrany do zapisania tego, co widzi, oraz żeby posłał Listy (por. Ap 1,11) do Tiatyry oraz pozostałych Kościołów.

W kolejnych wersetach (por. Ap 1,14-15) są informacje na temat wyglądu nadawcy Listu, które pokrywają się z informacjami z 1. wersetu (w. 18) badanego tekstu. Wymienione tutaj przymioty wskazują również na to, że nadawca jest przekonany o tym, że wszystko, co ma, bierze od swojego Ojca (por. Ap 2,28). Jan wskazuje nam na dwa zasadnicze przymioty, jakie otrzymał Syn Boży od swojego Ojca. Jednym z nich są „oczy jego jak płomień ognia” (w. 18c). Ten płomień w oczach oznacza wszechwiedzę, ale też przenikliwość spojrzenia nadawcy. Syn Boży widzi wszystko, nawet to, co dla innych jest zakryte¹². Św. Andrzej z Krety mówił, że Bóg tym wzrokiem „oświeca świętych, a spala grzeszników”¹³. Kolejnym przymiotem Syna Bożego, jaki jest opisany w tej części, są „stopy jego podobne spizowemu kadzidłu” (w. 18d). Trzeba zaznaczyć, iż w tym wersecie pojawia się greckie słowo *chalkolibano*, które jest nieprzetłumaczalne¹⁴. Występuje ono w Piśmie Świętym tylko raz i jest to zbitka słowna, która oznacza mieszaninę spizu z jakimś rodzajem żywicy, ale może to być też stop złota ze srebrem¹⁵. Niezależnie od przyjętego tłumaczenia, ważne dla interpretacji omawianego tekstu jest to, iż jest to jakiś cenny metal, który jest bardzo trwały, wręcz niezniszczalny.

Jak wynika z dokonanych analiz, ta część zawiera w sobie słowa nadawcy, skierowane do św. Jana, oraz opisuje przymioty, jakie posiada nadawca. Również jest ona pośrednim wezwaniem do słuchania poprzez połączenie czasowników „napisz” – „to mówi”. Zatem tę część można zatytułować: *Słowa nadawcy – wezwanie do słuchania*.

Nadanie nazwy każdej z części będzie przydatne, aby zobrazować, jak zbudowany jest List. Dzięki temu stanie się jasne, czy zachodzą w jego budowie jakieś zależności pomiędzy poszczególnymi częściami.

¹¹ G. Ryś, *Siedem Listów do Kościołów. Księga Apokalipsy*, s. 11.

¹² Por. M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa Świętego Jana* (NKB, NT, t. XX), s. 148.

¹³ Por. G. Ryś, *Siedem Listów do Kościołów, Księga Apokalipsy*, s. 24.

¹⁴ Por. W. BAUER, χαλκολιβάνων, w: *Wörterbuch zum Neuen Testament*, s. 1746.

¹⁵ Por. G. Ryś, *Siedem Listów do Kościołów, Księga Apokalipsy*, s. 24.

2.2. Znajomość czynów dobrych i złych (Ap 2,19-21)

Należy teraz przeanalizować drugą część, jaka została wydzielona z badanego tekstu. Pierwszym, bardzo istotnym elementem, który pokazuje nam, że mamy do czynienia z odrębną od poprzedniej jednostką, jest sposób, w jaki została ona zredagowana. Tym razem mamy do czynienia z tekstem zapisanym w 1. osobie, a nie w 2., jak poprzednio.

Tekst informuje, że Syn Boży zna czyny pełnione przez Kościół w Tiatyrze – zarówno pozytywne, jak i negatywne. Stwierdzenie: „Znam Twe czyny” pojawia się także w innych Listach: do Efezu, Filadelfii, Sardów i Laodycei. Widzimy również, że treść tej części jest podzielona na dwa urywki, z których pierwszy możemy określić jako pozytywny, a drugi jako negatywny. Różnicowanie czynów pojawia się także w pozostałych Listach, gdzie nadawca albo chwali dany Kościół, albo potępia. Jedynie Kościół w Laodycei nie otrzymuje pochwały. To Boże różnicowanie czynów jest wprawdzie pokazaniem dobra, jakie jest w danym zgromadzeniu, a następnie pokazaniem tego, co niewłaściwe. Syn Boży zna czyny Kościoła w Tiatyrze, mimo że osobiście jest nieobecny w danej wspólnoty. Wskazuje to na Jego wszechwiedzę, co przywodzi na myśl „oczy Jego jak płomień ognia” z 1. części. To wyrażenie odgrywa rolę łącznika pomiędzy 1. i 2. częścią. Zatem już teraz widzimy, że obie te części są ze sobą w jakiś sposób połączone.

Dzięki informacji zawartej w w. 19d dowiadujemy się, że Kościół w Tiatyrze ciągle wzrasta w pełnieniu swoich dzieł. Dzieła te są wymienione w w. 19bc: miłość, wiara, służba i wytrwałość. Dzięki temu, że na końcu w. 19c znalazł się zaimbek osobowy w dopełniaczu „twą”, można stwierdzić, że wymienione czyny odnoszą się do Kościoła w Tiatyrze, do którego zaadresowany jest List. Jak widzimy, wszystkie te wymienione dzieła są pozytywne.

Na podstawie powyższych analiz można stwierdzić, że w pierwszym urywku tej części Chrystus wzywa Kościół w Tiatyrze (na razie jeszcze w sposób pośredni) do wytrwania w spełnianiu dobrych czynów.

Przy analizie 2. fragment tej części można zauważyć, że jest on kontynuacją 1. poprzez zastosowany spójnik „ale” i również dotyczy czynów, których dopuszcza się Kościół w Tiatyrze. O tym, że tym razem nie chodzi o czyny pozytywne, a negatywne, świadczy już pierwszy werset (w. 20a): „Ale mam przeciw Tobie”. Po raz pierwszy pojawia się w tekście konkretne imię – Jezabel (w. 20b). Tak oto w 1. członie (w. 20a) znajdujemy informację, że Syn Boży ma jakiś zarzut pod adresem Kościoła w Tiatyrze, w kolejnym (w. 20b) ten zarzut jest już sprowadzony do postaci Jezabel, by w ostatnim (w. 20c) określić, za kogo uważała się Jezabel. Mamy tutaj do czynienia z figurą retoryczną, jaką jest paralelizm konstrukcyjny: każdy z członów jest wprowadzeniem do następnego. W kolejnych członach tego wersetu (w. 20de) znajdujemy już konkretne dookreślenie i nazwanie czynów, które są zarzucane Jezabel. W. 20d zawiera czasowniki w trybie orzekającym, czasu teraźniejszego niedokonanego, strony czynnej:

„naucza” i „zwodzi”, a w. 20e – czasowniki w bezokoliczniku, aoryst, strona czynna: „(by)_uprawiać_rozpustę” oraz „zjeść (pokarmy ofiarowane wizerunkom bożków)”. Zastosowanie takich form czasowych oznacza, według P.F. Szymańskiego¹⁶, iż zarzucone są jej nie tylko czyny, które popełnia obecnie (naucza i zwodzi), ale również czyny, które już zostały popełnione dzięki jej nauczaniu i zwozdeniu. Warto zauważyć w tym miejscu, że „rozpusta”, do której namawia fałszywa prorokini, nie powinna być rozumiana tylko i wyłącznie w sensie dosłownym, lecz ma też swoje znaczenie w sensie metaforycznym – jako forma idolatrii, a w dalszym efekcie apostazji. Mogło to wynikać z kontaktów handlowych, a więc wiązało się z kultem cesarza oraz innych bóstw Imperium Rzymskiego¹⁷. Zatem mamy do czynienia z niewiernością jednemu Bogu i z bałwochwalstwem.

Kolejny werset (w. 21) rozpoczyna się od słów Syna Bożego: „I dałem jej czas” w formie czasownika w trybie aorystu, co wskazuje na fakt, iż czas na zmianę myślenia, a więc i zmianę czynów, już dobiegł końca. Jednak trzeba w tym miejscu zauważyć, że pomimo rażącego grzechu Jezabel nie zostaje odrzucona, ale otrzymała szansę na nawrócenie. Z tego wersetu można odczytać kolejną cechę Syna Bożego, jaką jest cierpliwość, którą okazuje wobec grzeszników. Również z tego wersetu można się dowiedzieć, że Jezabel nie wykorzystuje danej jej szansy i nie chce się nawrócić, pozostając zatwardziałą w swojej postawie, przyrównanej do nierządu¹⁸.

Jak zostało zauważone w trakcie analizy tej części, jest ona podzielona na dwa urywki. Pierwszy mówi o czynach pozytywnych, a drugi – o negatywnych. Zatem możemy nadać tej części tytuł: *Znajomość czynów dobrych i złych*, gdyż w pełni odpowiada ona jej treści.

2.3. Odplata za popełniane czyny i zachęta do wierności (Ap 2,22-25)

W tym punkcie będziemy chcieli dokonać analizy trzeciej części badanego przez nas tekstu. Jest to najdłuższa i, jak się okaże, najbardziej skomplikowana część. Jak już wiemy z informacji zawartych w punkcie pierwszym, składa się ona z trzech urywków. Pierwszy (Ap 2,22-23a) z nich możemy określić jako „wyrok potępiający”, drugi (Ap 2,23bcd) – jako „Chrystus sędzią”, oraz trzeci (Ap 2,24-25) – jako „orzeczenie pozytywne”.

I tak pierwszy urywek zaczyna się od orzeczenia w stronie czynnej: „Oto rzucam ją na łożę” (w. 22a). Kara, jaka zostaje wymierzona Jezabel, kontrastuje z jej czynami, łożę rozpusty zostaje zamienione na łożę boleści¹⁹. Karze nie podlega tylko fałszywa prorokini, ale też, jak dowiadujemy się z kolejnego wersetu, wszyscy cudzołożący z nią

¹⁶ P.F. SZYMAŃSKI, *Czyny w dialogu homiletycznym według Listów do siedmiu Kościołów Księgi Apokalipsy św. Jana*, Toruń 2011, s. 350.

¹⁷ *Tamże*.

¹⁸ *Tamże*, s. 349.

¹⁹ P. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, Ząbki 2005, s. 107.

(w. 22b) oraz jej dzieci (w. 23a). W orzeczeniu kary pojawia się jednak zdanie (w. 22c) w innym tonie niż pozostałe, które wyraża nadzieję Syna Bożego, że cudzołożący z Jezabel, widząc jej karę, jednak zmienia swoje myślenie. Po raz kolejny objawia się w ten sposób dobroć i cierpliwość samego Boga, który „nie chce śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył” (Ez 33,10).

Zapowiedź kary odnosi się do Jezabel oraz jej zwolenników i dotyczy popełnianych przez nich złych czynów, o których mowa w poprzedniej, drugiej części. Bardzo łatwo możemy dostrzec, że jest to kontynuacja poprzedniej części, a postać Jezabel i czyny złe są elementami łączącymi te dwie części ze sobą.

Kolejny urywek jest centralnym dla części trzeciej, ale też dla całego Listu, a także, jak się okaże, dla wszystkich siedmiu Listów. Wskazuje na to już pierwszy werset (w. 23b), gdzie mowa jest nie o wspólnocie w Tiatyrze, ale o wszystkich zgromadzeniach. Kara, jaka spotyka Jezabel i jej zwolenników, ma jeszcze jedno zadanie. Oprócz ukarania tych, którzy dopuścili się odstępstwa, ma przekonać wszystkie Kościoły, nie tylko ten w Tiatyrze, że Syn Boży będzie sądził wszystkie zgromadzenia i uczyni to w sposób bezstronny (w. 23d). On jest Tym, który bada nerki i serca. W czasach starożytnych nerki były miejscem ludzkich uczuć, a serce było uważane za ośrodek myśli²⁰. Jest to też bardzo silne nawiązanie do Starego Testamentu, gdzie przypisując Bogu atrybuty wszechwiedzy, mówiono, że Jahwe „bada nerki i serce człowieka” (por. Jr 11,20; 17,10). Zatem widzimy, że uwadze Syna Bożego nie uchodzi żadne uczucie, żaden czyn, ani żadna myśl każdego z Kościołów. On jest tym, który ma pełną wiedzę o człowieku, jego zamysłach i postępowaniu, toteż tylko On może sądzić sprawiedliwie. Ten urywek stanowi też połączenie pomiędzy ostrzeżeniami, które były skierowane do Jezabel i jej zwolenników, a zapowiedzią nagrody dla tych, którzy pozostali wiernymi nauce przekazanej przez apostołów. Pierwszy z wersetów tego urywka (w. 23b) jest odniesieniem do kolejnych części badanego tekstu poprzez to, że odnosi się do wszystkich zgromadzeń, podobnie jak i nagroda dla zwyciężających i strzegących czynów (Ap 2,26-28), a ostatni z jego wersetów (w. 23d) mówi nam o odpłacie za czyny popełnione, o których mowa w drugiej części (Ap 2,19-21) tekstu.

Po analizie pierwszego urywka tej części, zapowiadającego zesłanie kary, można dostrzec centrum, w którym mowa o sądzeniu i odpłacaniu za czyny złe, jak i dobre. Zatem należy zanalizować 3. urywek. Na początku jest zwrot skierowany znów tylko do Kościoła w Tiatyrze, a konkretnie do tej jego części, która nie uległa nauczaniu fałszywej prorokini. Potwierdza to informacje, które już są znane z poprzednich wersetów (ww. 19-21), że Kościół w Tiatyrze był podzielony na tych, co byli wierni nauczaniu, i tych, co dopuścili się cudzołóstwa.

W tym urywku są słowa, które utrudniają nieco interpretację tych wersetów, a mianowicie chodzi o naukę, nazwaną „głębinami Szatana”. Piotr Ostański w swo-

²⁰ S. WITKOWSKI, *Listy do Siedmiu Kościołów*, Kraków 2002, s. 50.

im komentarzu do Apokalipsy²¹ podaje trzy możliwe interpretacje tego określenia. Podobne interpretacje znajdziemy u Piotra F. Szymańskiego²². Pierwsza z nich mówi o tym, że chodzi o jakąś tajemną wiedzę, która pojawiła się w tamtejszym Kościele. Mogła to być jedna z odmian herezji nikolaitów, powiązana z gnostycyzmem, który szerzył się w tamtym czasie na Wschodzie. Być może zwolennicy fałszywej prorokini uważali się za lepszych od chrześcijan w Tiatyrze, którzy tej wiedzy nie posiadali. Podobną interpretację znajdziemy w *Komentarzu teologiczno-pastoralnym do Biblii Tysiąclecia*²³. Druga interpretacja jest taka, że „głębiną Szatana, czyli jego najgłębszą tajemnicą, jaką próbuje wpoić ludziom, jest to, że ani on, ani zło w rzeczywistości nie istnieją i są jedynie produktem ludzkiej imaginacji”²⁴, a cała moralność ma charakter względny. Człowiek, który ma taką wiedzę, również mógł uważać się za lepszego od tego, który jej nie posiadał. Trzecia interpretacja odwołuje się do słów św. Pawła, który pisze w swoich listach o „głębinach Boga” (por. Rz 11,33; 1 Kor 2,10; Ef 3,18)”. W tym wypadku słowa te mogą zawierać pewną nutę sarkazmu. W tym rozumieniu brak zgody na błędną naukę, na „głębinę Szatana”, byłby przeciwieństwem do podziwu św. Pawła dla „głębin Boga”. Zaproponowane interpretacje są ze sobą dość zbieżne i za każdym razem wskazują na odstępstwo od pierwotnej wiary.

W kolejnych wersetach uwypukla się kontrast pomiędzy ostrzeżeniem skierowanym do Jezabel i jej zwolenników (ww. 22-23a) a wezwaniem do dalszej wytrwałości wiernych (ww. 24c-25). Syn Boży nie nakłada dodatkowych ciężarów, czy też obowiązków, ale zachęca, aby ci, którzy nie ulegli błędnym naukom, pozostali wierni chrześcijańskiemu nauczaniu. Dotychczasowy opór większości członków Kościoła w Tiatyrze względem głoszonej nauki był już wystarczającym ciężarem. Znajduje się też zachęta do dalszego pielęgnowania cnót (w. 19bc) aż do powtórnego przyjścia Chrystusa.

Opis zesłania kary, zapowiedź sądu oraz wezwanie do wytrwałości, które można znaleźć w tej części, pozwalają na nadanie jej tytułu: *Odplata za popełniane czyny i zachęta do wierności*.

2.4. Nagroda za wierność i kara za niewierność (Ap 2,26-28)

Kolejna część w swojej treści bezpośrednio nawiązuje do poprzedzających ją wersetów (ww. 24-25), tylko że teraz ci, którzy utrzymali swoją wiarę do końca, są opisani jako ci, którzy już zwyciężyli. Obietnicę nagrody dla zwycięzcy można znaleźć pod koniec każdego z siedmiu Listów. Istotne jest użycie słowa „czyny”, które użyte do określania różnych zachowań wyznacza pewien kontrast pomiędzy czynami chwalonymi (w. 19ad),

²¹ Por. P. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, s. 108.

²² Por. P.F. SZYMAŃSKI, *Czyny w dialogu homiletycznym*, s. 350.

²³ Por. M. ROSIK, M. WRÓBEL, H. LANGKAMMER, *Komentarz teologiczno-pastoralny do Biblii Tysiąclecia. Nowy Testament*, t. V, Poznań 2015, s. 177.

²⁴ Por. P. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, s. 108.

czynami ganionymi (w. 22c) oraz czynami Jezusa i zwyciężającego (w. 26), a które występuje w części centralnej jako czyny sądzone przez Syna Bożego.

Pierwsza część obietnicy jest typowym przykładem eschatologii św. Jana, w której to, co ma się zdarzyć w przyszłości, dzieje się już w teraźniejszości. Pojawia się tutaj termin „władza”, który odnosi się do przyszłości Kościoła, kiedy to razem z Chrystusem chrześcijanie będą mieli władzę i panowanie, a która już teraz realizuje się za pomocą sakramentów²⁵. W pierwszej części badanego tekstu trzeba zwrócić również uwagę na to, że tytuł „Syn Boży” wskazuje na boski autorytet nadawcy. To właśnie ten autorytet upoważnia Go do dzielenia się władzą z chrześcijanami. Nadawca zapowiada udzielenie swojej władzy tym, którzy po dokonanej ocenie ich czynów zostali nazwani zwycięzcami. Panowanie przy pomocy różgi żelaznej wskazuje na pozytywną siłę i potęgę, ale ma też negatywny wymiar: jest symbolem nieugiętej postawy wobec wszelkiego zła. Obietnica, której tutaj udziela, wskazuje również na fakt, że zło rzeczywiście istnieje w tamtejszym Kościele oraz że musi zostać zwyciężone. Mówiąc dokładniej, zło musi zostać zniszczone na podobieństwo naczynia z gliny, które rozpada się na kawałki. Syn Boży zapowiada udział w tym właśnie wydarzeniu. Jest to zapowiedź kary wyrażona pośrednio, symbolicznie, która spotka tych, którzy dopuścili się duchowego cudzołóstwa.

Na końcu Jezus wskazuje na to, że władza, którą posiada i której chce udzielić zwyciężającym i strzegącym czynów Jego, nie pochodzi od Niego samego, ale otrzymał ją od Ojca (w. 28a). Jest tu również drugą część obietnicy (w. 28b) dla zwycięzcy. Jednak aby właściwie odczytać jej sens, trzeba dokonać analizy znaczenia słów „gwiazdę poranną”. Podobnie jak w przypadku „głębin szatana”, istnieje tutaj kilka interpretacji. Współcześnie najczęściej można spotkać następujące znaczenie tego symbolu: jako zapowiedź Ducha Świętego, jako początek czasu zbawienia (por. Ps 109,3), niebiańska chwała wybranych (por. 1 Kor 15,14; Dn 12,3), paruzja (por. 2 P 1,19; Ap 22,12-17), dominacja chrześcijan lub też po prostu Eucharystia (por. J 6,56). Jednak patrząc na treść całej części czwartej, w której mowa o obietnicy nagrody dla tych, którzy pozostali wierni, gwiazda poranna powinna być rozpatrywana łącznie z pierwszą częścią obietnicy (w. 26b). Oznaczałoby to tyle, że „gwiazda poranna” jest symbolem przekazania władzy i natury królewskiej Chrystusa. Potwierdzają to też słowa samego Jezusa, który mówi o sobie w innym miejscu: „Ja jestem korzeniem i rodem Dawida, gwiazdą świecącą poranną” (Ap 22,16). Zatem Chrystus daje zwycięzcy samego siebie.

Tej części można nadać nazwę: *Nagroda za wierność i kara za niewierność*. Jest w niej opis nagrody, jaka stanie się udziałem tych, którzy strzegli aż do końca dobrych czynów, oraz pośrednio zapowiedź kary, jaka spotka tych, którzy dopuścili się odstępstwa od wiary.

²⁵ Por. P. PRIGENT, *Apocalypse et Liturgie*, Neuchatel 1964, s. 25.

2.5. Słowa autora Listu. Wezwanie do słuchania (Ap 2,29)

Część 5., którą teraz zostanie poddana analizie, stanowi swego rodzaju podsumowanie całego Listu. Na samym początku należy odnotować, że taka formuła występuje we wszystkich siedmiu Listach, natomiast w pierwszych trzech pojawia się przed obietnicą nagrody, a w tym i w następnych Listach znajduje się na końcu, po obietnicy danej „zwycięzającym i strzegącym czynów”. Niemniej jest ona identyczna w każdym Liście i zawiera polecenia, aby wystrzyżć słuch i usłyszeć, jaka nagroda jest obiecana przez Chrystusa swoim wiernym.

Warto również zauważyć, że List zaczynał się od słów: „I zwiastunowi zgromadzenia w Tiatyrze napisz: Te rzeczy mówi Syn Boga”, a kończy się słowami: „co Duch mówi zgromadzeniom”. Również każdy z pozostałych siedmiu Listów zaczyna się od słów Syna Bożego, tego samego, o którym dowiadujemy się z wizji wstępnej (Ap 1,9-20), a na końcu pojawiają się słowa Ducha. Zarówno rodzajnik określony, jak i wyrażona funkcja wskazują na charakter osobowy Ducha, podobnie jak w części pierwszej Syna Bożego. Jak widać ani jedno słowo nie jest w Liście przypisane Duchowi, zatem można napisać, że słowa Syna Bożego i słowa Ducha są tymi samymi słowami, które Jezus wypowiada do Kościoła w Tiatyrze, ale też i do pozostałych wspólnot.

Zmieniła się również liczba Kościołów, do których jest skierowana treść Listu. W pierwszym wersecie (w. 18a) można przeczytać: „I zwiastunowi zgromadzenia napisz” (liczba pojedyncza), a w ostatnim (w. 29b) – „co duch mówi zgromadzeniom” (liczba mnoga). Na początku List jest pisany do konkretnej wspólnoty, w tym wypadku akurat w Tiatyrze, a na końcu ta perspektywa rozszerza się na cały Kościół.

Mimo powyższych wniosków należy stwierdzić, że jednak to wezwanie nie jest skierowane do wszystkich, a tylko do „mających ucho”, bo tylko oni są zdolni do słuchania. Czasownik „mający” został zapisany w formie imiesłowu w czasie teraźniejszym niedokonanym, co podkreśla permanentny charakter posiadania ucha²⁶, a tryb rozkazujący czasu przeszłego dokonanego czasownika „niech_usłysz” podkreśla wezwanie skierowane do „mającego ucho”. Jest to forma, która w Nowym Testamencie wyraża rozkazy²⁷.

Również tutaj są słowa nadawcy oraz z wezwanie do słuchania, zatem tej części można nadać taki sam tytuł jak części pierwszej: *Słowa nadawcy – wezwanie do słuchania*.

²⁶ D. KOTECKI, *Kościół w świetle Apokalipsy św. Jana*, Częstochowa 2008, s. 194.

²⁷ F. BLASS, A. DEBRUNNER, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, Göttingen 1976, § 318, 2.

2.6. Ujęcie całościowe

Po poddaniu interpretacji każdej z części trzeba poszukać wzajemnych zależności, aby móc powiedzieć coś na temat budowy tego Listu.

Pierwszym istotnym elementem, na który trzeba zwrócić uwagę, jest zmiana osoby. W pierwszej części (w. 18) List jest zredagowany w 2. osobie, następnie przechodzi na 1. w częściach drugiej (ww. 19-21), trzeciej (ww. 22-25) i czwartej (ww. 26-28), oraz ponownie powraca do 2. w części piątej (w. 29). Co więcej, i pierwsza, i piąta część są wezwaniem do słuchania poprzez użyte w nich sformułowania: „napisz: te rzeczy mówi” (w. 18a) oraz „mający ucho niech usłyszy” (w. 29a). W części pierwszej nadawcą jest „Syn Boży”, a w piątej: „mówi Duch”, co świadczy o tym, że można mówić o tym samym nadawcy Listu. Zatem części środkowe Listu są otoczone słowami nadawcy w 2. osobie. Taki zabieg stanowi swego rodzaju inkluzję do pozostałych trzech części.

Jednym z elementów, który przeplata się przez pozostałą treść badanego tekstu, jest rzeczownik „czyny”. Pojawia się on w drugiej, trzeciej i czwartej części, a więc w każdej części, która jest zapisana w 1. osobie liczby pojedynczej. Każda też część dotyczy czynów, których dopuszczają się mieszkańcy Tiatyry, zarówno czynów negatywnych, jak i pozytywnych. Z drugiej części można dowiedzieć się, że „Syn Boży” jest tym, który zna sytuację w Tiatyrze. Chwali czyny dobre, ale wyraża swój sprzeciw wobec czynów złych. Trzeba też zauważyć, że te czyny są wymienione w części drugiej, a w części czwartej jest wymieniona nagroda. Oprócz tego, z drugiej części można dowiedzieć się również o zatwardziałości fałszywej prorokini Jezabel, która otrzymała już szansę na zmianę myślenia, ale z niej nie skorzystała, a z części czwartej (ww. 26-28) dowiadujemy się o karze, jaka spotka niewiernych.

Kolejnym wspólnym elementem dla tych trzech części jest czasownik „dam”. W drugiej części (w. 21a) występuje on w trybie orzekającym czasu przeszłego dokonanego, a w trzeciej (w. 23d) i czwartej (ww. 26b.28b) również w trybie orzekającym, ale czasu przyszłego. Istotny dla badań jest fakt, że w części drugiej oraz czwartej czasownik ten łączy się z rzeczownikami osobowymi w liczbie pojedynczej: „jej” oraz „mu”, a w części trzeciej z rzeczownikiem osobowym w liczbie mnogiej „wam”. Cała część druga i czwarta skierowana jest do osoby pojedynczej (ww. 19a.20a.26a), natomiast część trzecia jest zwróceniem się do większego grona odbiorców (ww. 22c.23b.23d.24a.25a).

Analizując samą już część trzecią, widać, że wersety centralne (w. 23bcd) stanowią most pomiędzy ww. 22-23a oraz 24-25. Mówią one o sprawiedliwej odpłacie, czyli o karze za dopuszczenie się niewierności (ww. 22-23a) oraz o zachęcie do wytrwania w wierności (ww. 24-25).

Zatem część ta bez wątpienia stanowi centrum całej badanej przez jednostki tekstu. Odnosi się ona bezpośrednio do części poprzedzających ją, jak i do części, które następują po niej. Jej centralne wersety stanowią centrum całego Listu do Kościoła w Tiatyrze oraz są osią, wokół której zbudowany jest ten List.

Z powyżej analizy wynika, iż badany tekst ma budowę symetryczno- koncentryczną, w której poszczególne skrajne części odpowiadają sobie wzajemnie. Możemy to przedstawić za pomocą poniższego schematu:

A	2,18	Słowa nadawcy – wezwanie do słuchania.
B	2,19-21	Znajomość czynów dobrych i złych.
C	2,22-25	Odpłata za popełniane czyny i zachęta do wierności.
B'	2,26-28	Nagroda za wierność i kara za niewierność.
A'	2,29	Słowa nadawcy – wezwanie do słuchania.

Według widocznego schematu część 1. odpowiada części 5., część 2. odpowiada części 4., a część 3. jest częścią centralną. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w badanym tekście. Część 1. i 5. stanowią inkluzję, zredagowaną w 2. osobie liczby pojedynczej, do części 2., 3. i 4. Oprócz tego są to słowa nadawcy Listu wzywające do słuchania. Część 2. opisuje znajomość czynów dobrych i złych popełnianych we wspólnocie w Tiatyrze, a część 4. opisuje nagrodę oraz karę za popełnione czyny. W części 3. można znaleźć kary wobec tych, co nie odstąpią od swego złego postępowania, opis sądu oraz wezwanie tych, co nie odstąpili od swego dobrego postępowania, do wytrwania w wierności aż do powtórnego przyjścia Syna Bożego.

3. Kontekst biblijny, interpretacja i teologia Listu do Kościoła w Tiatyrze

Apokalipsa jest księgą, w której można znaleźć całe mnóstwo odniesień do wydarzeń opisanych zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie²⁸. Przykładu dostarcza badany tekst. Nie sposób właściwie go odczytać, nie znając treści wydarzeń czy też symboli, do których się odnosi św. Jan, ani też nie odnosząc się do kontekstu biblijnego, a czasem nawet kulturowego. Dlatego też, aby właściwie zrozumieć i zinterpretować treść Listu do Kościoła w Tiatyrze, potrzeba spojrzenia nań nieco szerzej wraz z jego kontekstem. W tym celu najpierw dokonana zostanie analiza kontekstu biblijnego całego Listu oraz poszczególnych jego części.

Następnie, po dokonaniu analizy kontekstualnej, zostanie podjęta próba interpretacji oraz uwypuklenie głównych myśli teologicznych. Jednak, aby dokonać właściwej interpretacji, konieczne jest tak zwane spojrzenie „odgórne” na cały List, z uwzględnieniem zależności gramatycznych i powtarzających się wyrazów. W ten sposób będzie można

²⁸ Por. M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa Świętego Jana*, s. 59–62.

¹⁸I zwiastunowi w Tiatyrze **zgromadzenia** napisz:

Te (rzeczy) *mówi* Syn Boga,
mający oczy jego jak płomień ognia,
a stopy jego podobne spżowemu kadzidłu.

¹⁹Znam **TWE CZYNY**
i miłość i wiarę i służbę
i wytrwałość twą
i **CZYNY TWE** ostatnie większe od pierwszych.

²⁰Ale mam przeciw **TOBIE**,
że dopuszczasz kobietę *Jezabel*
nazywającą siebie prorokinią,
i naucza i zwodzi **MOJE SŁUGI**,
by *uprawiać rozpustę* i zjeść ofiarowane *wizerunkom bożków*,
²¹I **DAŁEM** jej czas, aby zmieniła *myślenie*,
i nie chce zmienić *myślenia* z rozpusty jej.

²²Oto rzucam *ją* na łożę,
a **CUDZOŁOŻĄCYCH Z NIĄ** w ucisk wielki,
jeśli nie zmienią *myślenia* od **CZYNÓW ICH**.

²³I dzieci *jej* zabiję śmiercią

i poznają wszystkie **zgromadzenia**,
że JA JESTEM badający nerki i serca,
i **DAM WAM KAŻDEMU** według **CZYNÓW** jego.

²⁴**WAM** zaś mówię pozostałym w Tiatyrze,
ilu nie mają nauki tej,
którzy nie poznali "głębin Szatana",
jak mówią,

nie rzucam na **WAS** innego ciężaru

²⁵Lecz co macie, utrzymujcie
aż (kiedy) przyjdę.

²⁶I zwyciężający i strzegący aż do końca **CZYNÓW** mych,
DAM MU *władzę* nad narodami,

²⁷i paść będzie je *laską żelazną*,
jak naczynia gliniane są kruszone.

²⁸Jak i ja wziętem od Ojca mego,
i **DAM MU** *gwiazdę poranną*.

²⁹Mający ucho niech usłyszy,
co duch *mówi* **zgromadzeniom**.

poznać właściwy sens i znaczenie Listu do Kościoła w Tiatyrze. Zatem graficznie można przedstawić całość badanego tekstu następująco:

3.1. Kontekst biblijny Listu do Kościoła w Tiatyrze

List do Kościoła w Tiatyrze jest jednym z siedmiu Listów w Księdze Apokalipsy. Wszystkie te Listy zostały podyktowane św. Janowi przez samego Boga²⁹. Zarówno na początku Księgi Apokalipsy, jak i na początku i na końcu każdego z Listów jest taka informacja. Każdy z siedmiu Listów zawiera podobne elementy, co zostało zobrazowane w tabeli na sąsiedniej stronie.

Nigdzie indziej w Piśmie Świętym nie ma tak zbudowanych tekstów. Nie sposób nie wspomnieć, że Nowy Testament w większości składa się z Listów pisanych do różnych wspólnot. W tych listach również są pochwały i nagany skierowane do wierzących, jednakże żaden z tych Listów nie odpowiada swoją konstrukcją Listom z Księgi Apokalipsy.

3.1.1. Syn Boga – zmartwychwstały Chrystus

Wspólnocie w Tiatyrze Jezus przedstawia się jako Syn Boży. I takie określenie znajduje się tylko w tym miejscu (por. Ap 2,18) Apokalipsy. Autoprezentacja Chrystusa w tej części zawiera również szczegóły z wizji wstępnej (por. Ap 1,9-20). W tej wizji, znajdującej się na początku Księgi Apokalipsy, jest również sformułowanie: „oczy jego jak płomień ognia” oraz „stopy jego podobne spżżowemu kadzidłu”. Oba te wyrażenia odnoszą się w wizji wstępnej do Syna Człowieczego, natomiast w tej części określają wygląd Syna Bożego. Odnosząc w. 18 do Ps 2 (por. Ps 2,7), można znaleźć wytłumaczenie tytułu „Syn Boży”. Psalm ten opisuje intronizację króla, który został określony mianem „mój syn”. Tytuł „Syn Boży” znajduje się w centrum wszystkich autoprezentacji Chrystusa z siedmiu Listów. Z kolei oba te wyrażenia odnoszą nas do opisów, jakie znajdujemy w Księdze Daniela (por. Dn 7,9n; 10,6).

Księga Daniela opisuje w tych fragmentach epifanię istoty niebiańskiej, odwołując się z kolei do Księgi Ezechiela (por. Ez 1,8-10). W Księdze Ezechiela znajdujemy informacje, że zarówno „oczy jak płomień ognia”, jak i „stopy z drogiego metalu” są przypisywane istotom żyjącym³⁰.

Zatem część pierwsza informuje nas o tym, że nadawcą Listu jest „istota żyjąca”, którą jest „Syn Boży” – zmartwychwstały Chrystus.

²⁹ D. KOTECKI, *Kościół w świetle Apokalipsy św. Jana*, s. 193.

³⁰ Por. M. PARCHEM, *Księga Daniela* (NKB, ST, t. XXVI), Częstochowa 2010, s. 629–630.

Zapowiedź nagrody	Zapowiedź kary	Napomnienie	Nagana	Pochwała	Chrystus	List do Kościoła
Owoce rajskiego drzewa	Ruszę świecznik	Czyni poprzednie podejmię	Oslabienie pierwotnej miłości	Trud, wytrwałość, niezłomność, niezłomność członków	Trzymający siedem Gwiazd	List do Kościoła w Efezie
Zachowanie od drugiej śmierci	Nadejście przesładowań	Nie lękaj się przesładowań	Brak	Ucisk, ubóstwo, znoszenie przesładowań, bogactwo duchowe	Pierwszy i Ostatni	List do Kościoła w Smyrnie
Manna ukryta i biały kamyk	Będę walczył mieczem moich ust	Nawróć się	Tolerancja zwolenników nikolaitów	Trzymanie się wiary	Ten, który ma miecz obosieczny	List do Kościoła w Pergamonie
Władza nad poraganami i gwiazda poranna	Oto rzucam ją na łożę boleści	Co macie, utrzymujcie	Tolerancja fałszywej prorokini Jezabel	Miłość, wiara, wytrwałość, wzrost w pełnię czynów	Syn Boży	List do Kościoła w Tiatyrze
Białe szaty, wyznanie przez Ojcem i Aniołami	Przyjdzie na sposób złodzieja	Powrót do pierwotnej gorliwości	Szwarczenie pozorów mimo duchowej śmierci	Nie-splamione osoby	Mający siedem Duchów i siedem gwiazd	List do Kościoła w Sardach
Ozdobienie trzema imionami	Nawrócenie Żydów	Utrzymaj prawo do nagrody	Brak	Wierność mimo znikomej mocy	Święty i prawdomówny	List do Kościoła w Filadelfii
Zasiadanie na tronie z Chrystusem	Wyrzucenie z ust	Kup złoto, włóż białe szaty, namaść oczy balsamem	Letniość, poczucie samo-wystarczalności	Brak	Świadek wierny i prawdomówny, początek stworzenia	List do Kościoła w Laodycei

3.1.2. Czyny dobre i czyny złe

Ta część składa się z 2. urywków. Pierwszy dotyczy czynów pozytywnych, a 2. – negatywnych. Czyny wymienione w pierwszym z urywków, tj. miłość, wiara, służba i wytrwałość, określają zalety Kościoła w Tiatyrze³¹. Ze względu na wysoki poziom ogólności tych czynów, trzeba spojrzeć na nie w kontekście pozostałych 6. Listów, gdzie pojawiają się one w różnych aspektach.

Wątek miłości (w. 19b) pojawia się już w pierwszym z Listów, w kontekście początkowej miłości (Ap 2,4), i jest wyrażany za pomocą dwóch greckich rzeczowników: *agapao* (Ap 1,5; 3,9) oraz *fileo* (Ap 3,19). Za każdym razem to Chrystus jest podmiotem miłości, a przedmiotem miłości jest jeden z Kościołów bądź też konkretni wierni (Ap 3,19).

Przy spojrzeniu szerszym nie tylko na Listy, ale na całą Księgę Apokalipsy, to można zauważyć, że podmiotem miłości są również wierni, którzy odrzucają „miłość własną aż do śmierci” (Ap 12,11). Również podmiotem miłości są wszyscy, którzy „umiłowali kłamstwo i nim żyją” (Ap 22,15).

Mimo tego, że żaden z tych czasowników (*agapao* oraz *fileo*) nie wskazuje bezpośrednio na podmiotową miłość chrześcijan, jaką mieliby oni obdarzać Chrystusa, to jednak użycie czasownika *agapao* – raz w kontekście oceny negatywnej (Ap 2,4), a raz w kontekście pochwały (w. 19b) – świadczy o tym, że miłość jest pierwszorzędnym i koniecznym elementem odpowiedzi Kościoła na miłość Chrystusa³².

Na drugim miejscu została wymieniona wiara – *pistis*. Ten rzeczownik pojawia się w Apokalipsie jeszcze trzykrotnie. W pierwszych 2. przypadkach (por. Ap 2,13; 14,12) odnosi się do Syna Bożego oraz polega na „trzymaniu się jego imienia oraz strzeżeniu przykazań Boga”. W 3. przypadku (por. Ap 13,10) jest mowa o „wierze świętych” w kontekście przesładowań. Z tych tekstów wynika, że ceniona jest zawsze postawa wierności aż do śmierci.

Kolejne 2 cnoty, czyli służbę i wytrwałość, łączy pewna wyjątkowość, gdyż termin służba – *diakonia* – występuje w Księdze Apokalipsy tylko 1 raz, a termin wytrwałość aż 7 razy (Ap 1,9; 2,2.3.19; 3,10; 13,10; 14,12). Wytrwałość łączy się z wiarą, z uciśkiem oraz z trudem. Pochodzi od Jezusa i za każdym razem wiąże z Nim wspólnotę (Ap 1,9).

Drugi urywek jest równie bogaty w odniesienia do innych ksiąg Pisma Świętego. Można tutaj znaleźć postać prorokini Jezabel. Z pewnością nie było to jej imię prawdziwe, a jedynie symboliczne, wywodzące się Biblii.

Sama Jezabel nie była prorokinią, ale jej imieniem posługiwano się w stosunku do fałszywych proroków (por. Ne 6,14; Ez 13,17-19). Była ona księżniczką fenicką, córką

³¹ Por. M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa Świętego Jana*, s. 148.

³² Por. R. BOGACZ, *Chrystusowe wskazania na czas próby. Listy do siedmiu Kościołów Apokalipsy*, Kraków 2015, s. 188–189.

króla Sydonu Etbaala³³. Wymogła ona na swoim mężu, Achabie, królu izraelskim, aby wybudował dla niej w Samarii świątynię Baala z posągami Aszery, a następnie nakłoniła swego małżonka oraz lud izraelski, aby odwrócili się od Boga Jahwe i czcili bóstwa pogańskie (por. 1 Krl 16,31; 2 Krl 9,22). Zwalczała również prawdziwych proroków Jahwe, którzy potępiali jej zachowanie. Ona też doprowadziła do ukamienowania Nabota, oskarżając go o bluźnierstwo przeciw królowi i Bogu (1 Krl 21,15-16).

Symboliczna prorokini Jezabel, o której mowa w badanym tekście, była zapewne wpływową i szanowaną osobą, która zajmowała ważne miejsce we wspólnocie Tiatry. Niestety swoją pozycję wykorzystywała niewłaściwie i swoim nauczaniem wprowadzała wielu w błąd. Prawdopodobnie wielu mieszkańców Tiatry nie zauważało tego i właśnie dlatego tolerowano tę fałszywą prorokinię³⁴. Jej błędne nauczanie dotyczyło dwóch kwestii, a mianowicie nierządu oraz jedzenia mięsa z ofiar bałwochwalczych.

Nierząd³⁵, czy też inaczej: cudzołóstwo, oznacza odstępstwa od wierności JHWH. Być może skutkiem niewierności były też rzeczywiste nadużycia seksualne³⁶, podobnie jak miało to miejsce wśród nikolaitów.

Jeśli chodzi o jedzenie mięsa z ofiar bałwochwalczych, to był to jeden z wielkich problemów pierwotnego Kościoła³⁷. W świątyniach pogańskich składano ofiary ze zwierząt różnym bożkom. Zazwyczaj nie spalano całego mięsa, a część oddawano kapłanom. Ci z kolei oddawali to mięso do sprzedaży, ponieważ sami nie byli w stanie zjeść takiej jego ilości. Chrześcijanie zadawali sobie pytania, czy mogą je spożywać, skoro bożki, którym je składano, i tak nie istnieją. Fałszywa prorokini, wbrew temu, do czego zachęcał św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian (por. 1 Kor 8–10) oraz w Dziejach Apostolskich (por. Dz 15,29), zezwalała na spożywanie tego mięsa.

Wobec powyższych analiz można powiedzieć, że Jezabel jest symbolem fałszywego nauczania w Kościele w Tiatyrze. Dopuszcza ona możliwość dostosowania się chrześcijan do świata, w którym żyją, jak również dopuszcza ona niewielkie odstępstwa od wiary przez duchowe cudzołóstwo.

3.1.3. Sąd zapowiadany przez Proroków

Pierwszy (ww. 22-23a) z 3 urywków, na jakie została podzielona ta część, informuje o sposobie, w jaki postępuje Chrystus z 3 odrębnymi adresatami, a mianowicie z Jezabel (w. 22a), cudzołożącymi z nią (w. 22b) oraz jej dziećmi (w. 23a).

³³ Por. P.C. BOSAK, *Jezabel*, w: TENŻE, *Postacie Biblii*, t. IV, Pelplin 2007, s. 597.

³⁴ Por. P. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, s. 106.

³⁵ Por. M. BABIK, *Nierząd*, w: TENŻE, *Słownik biblijny. Matężństwo, rodzina, seksualność*, Kraków 2009, s. 150.

³⁶ Por. M. ROSIK, M. WRÓBEL, H. LANGKAMMER, *Komentarz teologiczno-pastoralny do Biblii Tysiąclecia*, s. 176.

³⁷ Por. C.S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, s. 358–364.

Kara, jaka zostaje wymierzona Jezabel, kontrastuje z popełnianymi przez nią grzechami: łożo rozkoszy (cudzołóstwo) zostaje zamienione na łożo bóleści. Jej los podziela również cudzołożący z nią, czyli jej zwolennicy, oraz jej dzieci, czyli uczniowie i naśladowcy³⁸.

Podobny opis zesłania kary wobec dzieci Jezabel jest w Starym Testamencie (por. 1 Krl 21,21; 2 Krl 10,7; Ez 33,27). W Pierwszej Księdze Królewskiej ma miejsce opis, jak prorok Eliasz, w imieniu Pana, karci króla Achaba. Król Achab był mężem Jezabel, która podstępem doprowadziła do ukamienowania Nabota i wzięcia w posiadanie jego winnicy. Prorok Eliasz oskarża króla Achaba słowami: „znalazłem Cię, bo zaprzedałeś siebie, żeby czynić to, co złe w oczach Pana, aby go obrażać. Oto sprowadzę na ciebie nieszczęście, gdyż wymiotę i wytepię z domu Achaba nawet chłopca, niewolnika i wolnego w Izraelu (...) za to, że mnie do gniewu pobudziłeś” (1 Krl 21,20-24).

Z kolei w Drugiej Księdze Królewskiej można przeczytać takie słowa: „Skoro tylko list ten przyszedł do nich, wzięli synów króla, zamordowali wszystkich siedemdziesięciu, głowy ich włożyli do koszów i posłali do niego, do Jizreel” (2 Krl 10,7).

W 1. przytoczonym powyżej cytacie znajdujemy zapowiedź kary za cudzołóstwo względem JHWH³⁹. Kara ta zostanie zesłana na Achaba, który zaprzedał siebie, a więc symbolizuje tych, co cudzołożą z Jezabel; „na chłopca, niewolnika i wolnego w Izraelu”, gdzie chłopiec symbolizuje dzieci Jezabel. Drugi przytoczony cytat ze Starego Testamentu jest już wypełnieniem tej kary na dzieciach Achaba i Jezabel⁴⁰.

Istotne jest też odniesienie do Księgi Proroka Jeremiasza (por. Jr 2–3), w której Izrael jest nazwany nierządnicą, ponieważ odwrócił się od swojego Boga. Tam również jest zapowiedź kary, wyrażoną słowami: „Twoja niegodziwość cię karze, a twoje niewierności cię osądzają. Wiedz zatem i przekonaj się, jak przewrotne i pełne goryczy jest to, że opuściłaś Pana, Boga swego” (Jr 2,19). Podobnie jak Jezabel zostaje rzucona na łożo bóleści, tak samo i Izrael zostaje ukarany swoją niegodziwością, a jego niewierności osądzają go⁴¹.

Drugi urywek (Ap 2,23bcd) informuje o sądzie, jakiego dokona Syn Boży. Zawiera on również najwięcej odniesień do innych tekstów Pisma Świętego. Zostaną rozpatrzone przykładowo kilka z nich.

W Księdze Mądrości jest sformułowanie, że „Bóg jest świadkiem nerek bluźniercy oraz prawdziwym stróżem jego serca. Tym, który słyszy mowę jego języka” (Mdr 1,6).

Księga używa wobec Boga słów, które świadczą o Jego znajomości ludzkich nerek i serca, a więc ludzkich uczuć i myśli⁴². W Apokalipsie sam Chrystus nazywa siebie „badającym nerki i serca” (Ap 2,23).

³⁸ Por. P. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, s. 107.

³⁹ Por. G. RAVASI, *Biblia dla każdego*, t. III, Kielce 1995, s. 298. .

⁴⁰ *Tamże*, s. 331–332.

⁴¹ Por. J. HOMERSKI, *Księga Jeremiasza. Przekład i Komentarz*, t. II, Częstochowa 1999, s. 26–30.

⁴² Por. B. PONIŻY, *Księga Mądrości* (NKB, ST, t. XX), Częstochowa 2015, s. 143–144.

W Księdze Psalmów również jest kilka odniesień do omawianego urywku. Między innymi w Ps 7 król Dawid prosi Boga, „który przenika serca i nerki, aby ustała nieprawość występnych, a sprawiedliwi zostali umocnieni” (Ps 7,10) W Ps 26 Psalmista prosi Boga, aby „oddał sprawiedliwość”, woła wręcz wprost do Boga, aby ten „wybadał jego nerki i serce” (Ps 26,2). Z kolei w Ps 62 Psalmista wyznaje, że „łaskawy Pan odda każdemu według jego czynów” (Ps 62,13).

Zatem i autorzy Psalmów uznawali Boga za sprawiedliwego sędziego, który zna ludzkie uczuci i myśli⁴³.

Nie inaczej woła prorok Jeremiasz, który dowiedziawszy się o zgubnych planach, jakie wobec niego podjęto, pokłada ufność w Panu, nazywając Go „sprawiedliwym sędzią, który bada nerki i serce” (Jr 11,20; 20,12). W innym miejscu ten sam prorok zapisał słowa samego Boga, który mówi o sobie, że jest tym, „który bada serce i doświadcza nerki, aby mógł oddać każdemu według jego uczynków” (Jr 17,10).

Również w Księdze Przysłów pojawia się stwierdzenie, że „Ten, który dogląda dusz, wie i według czynów odda każdemu” (Prz 24,12).

Zatem już w czasach starożytnych istniało silne przekonanie, że Bóg jest tym, który zsyła błogosławieństwo lub karę w zależności od pełnionych czynów.

Trzeci urywek (Ap 2,24-25) odnosi się do tej grupy chrześcijan w Tyatyrze, która trwa w pierwotnym wyznawaniu wiary i nie uległa nauczaniu Jezabel. W zwięzły sposób, na zasadzie przeciwstawienia, informuje o poglądach jej zwolenników, czyli poznaniu „głębin Szatana”. Owe „głębin Szatana” są zwrotem, który nie występuje w żadnym innym miejscu w Biblii. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że zostały one użyte w odróżnieniu od Pawłowego wyrażenia „głębiny Boga”⁴⁴ (por. Rz 11,33; 1 Kor 2,10; Ef 3,18). Zachęca on w swoich Listach do Rzymian, Koryntian i Efezjan, aby „Chrystus zamieszkał w sercach człowieka, by w ten sposób mogli oni poznać, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość bogactwa Chrystusowego” (por. Ef 3,17-19). Zatem św. Jan, używając zwrotu „głębin Szatana”, przeciwstawia sobie wzajemnie uczniów i nauczanie Jezabel z uczniami i nauczaniem Chrystusa⁴⁵. Warto też wspomnieć, że odniesienie do aktywności 2. postaci ze Starego Testamentu ma 2 różne znaczenia. Balaam jest przedstawiony jako figura z przeszłości, a Jezabel jako prorokini czasów teraźniejszych – nawet jeśli jej imię użyte jest symbolicznie⁴⁶.

W kolejnym w. 24 można się dopatrzeć aluzji do tak zwanego „Dekretu Apostołów”, o którym mowa w Dziejach Apostolskich (por. Dz 15,28). Wskutek jego postanowień pierwotny Kościół zabraniał chrześcijanom m.in. spożywania tego, co zostało ofiarowane wizerunkom bóstw, oraz nierządu. Prawdopodobnie dotyczyło to związków małżeńskich,

⁴³ Por. M. PETER I IN., *Biblia*, t. II, Warszawa 2009, s. 109–110, 134, 185–186.

⁴⁴ Por. P. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, s. 108.

⁴⁵ *Tamże*.

⁴⁶ Por. R. PENNA, *Il caso degli „Idolotiti” un test sulla sorte del cristianesimo da paolo all'apocalisse*, w: E. BOSETTI, A. COLACRAI (red.), *Apokalypsis. Percorsi nell' Apocalisse di Giovanni*, Assisi 2005, s. 225–244.

które były zakazane pomiędzy zbyt mocno spokrewnionymi ze sobą (por. Kpł 18,5-18). W. 25 nawiązuje wprost do w. 19, w którym mowa o dobrych czynach spełnianych przez wspólnotę w Tiatyrze, czyli miłości, służbie i wytrwałości.

Z powyższych analiz wynika, iż Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który oddaje każdemu według jego uczynków. Św. Jan do wyrażenia tej prawdy nie tworzy nowych pojęć, nie używa pojęć abstrakcyjnych, ale posługuje się językiem i obrazami wywodzącymi się wprost z ksiąg Starego i Nowego Testamentu, a zatem znanymi tamtejszej wspólnoty.

3.1.4. Obiecana nagroda za wierność i wytrwałość

W pierwszych wersach czwartej części (ww. 26-27) jest 1. część obietnicy, którą Syn Boży składa „zwycięzającym i strzegącym czynów Jego”. Określenie „strzec czynów”, które w Apokalipsie pojawia się tylko w tym miejscu, wpasowuje się w charakterystyczne zwroty Janowe⁴⁷: „strzec przykazań” lub „strzec słów” (por. J 8,51; 14,15; 1 J 3,18). Odnosi się do dzieł nakazanych przez Jezusa i stanowi przeciwieństwo dla czynów nakazanych przez Jezabel. Obietnica ta mówi o władzy i pasterzowaniu nad narodami⁴⁸. Podobną zapowiedź nagrody jest w Księdze Psalmów, gdzie Psalmista ogłasza postanowienie Pana: „Tyś Synem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem. Żądaj ode Mnie, a dam Ci narody w dziedzictwo i w posiadanie Twoje krańce ziemi. Żelazną różgą będziesz nimi rządzić i jak naczynie garncarza ich pokruszysz” (Ps 2,8-9). Nie ulega wątpliwości, że zapowiadana obietnica jest wypełnieniem tego postanowienia. Różga⁴⁹, o której jest mowa, jest – podobnie jak berło⁵⁰ – symbolem władzy (por. Lb 24,17). Warto też zaznaczyć, że różgą żelazną posługuje się również zwycięski jeździec z Ap 19,15. Te narzędzia pasterskie mają za zadanie służyć do gromadzenia i pasterzowania ludowi Bożemu bądź też do walki w jego obronie⁵¹.

Obietnica władzy nad narodami niewątpliwie łączy się również z panowaniem nad wszystkimi przeciwnikami Kościoła. Zatem także nad przeciwnikami Kościoła, których wymienia św. Jan w pozostałych Listach, czyli: złymi i fałszywymi apostołami (Ap 2,2), nikolaitami (Ap 2,6; 2,15), synagogą Szatana (Ap 2,9), diabłem (Ap 2,10), wyznawcami Balaama (Ap 2,14) oraz Żydami z synagogi Szatana (Ap 3,9). Obraz rozbitych naczyń jest również aluzją do znanego w czasach starożytnych na Bliskim Wschodzie obrzędu objęcia władzy. Król, po przejęciu panowania nad zdobytym narodem, rozbijał na oczach podbitego ludu naczynia gliniane, na których były wpisane nazwy podbitych narodów. Był to sposób pokazywania, że teraz on przejmuje władzę nad nimi⁵².

⁴⁷ Por. A. JANKOWSKI, *Apokalipsa św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1959, s. 155.

⁴⁸ Por. R. BOGACZ, *Chrystusowe wskazania na czas próby*, s. 208.

⁴⁹ Por. *Żelazo*, w: *Słownik symboliki biblijnej*, red. W. CHROSTOWSKI I IN., s. 1209.

⁵⁰ Por. *Berło*, w: *Słownik symboliki biblijnej*, red. W. CHROSTOWSKI I IN., s. 33–34.

⁵¹ Por. M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa Świętego Jana*, s. 153.

⁵² G. RAVASI, *Apokalipsa*, Kielce 2002, s. 106.

Druga część obietnicy dotyczy otrzymania gwiazdy porannej. Choć egzegeci nie są zgodni z tym, co dokładnie ona symbolizuje, to jednak wspólnym mianownikiem jest przyjmowany związek z osobą Jezusa Chrystusa. „Akcentowano światło nowej gwiazdy, które wychodzi z wnętrza Chrystusa i przenika serca wierzących. Niektórzy mówili o świetle Jego zmartwychwstania. Dostrzegano również w tym symbolu samego Chrystusa, który daje siebie”⁵³.

Samo wyrażenie „gwiazda poranna” pojawia się jeszcze dwa razy w Piśmie Świętym (zob. 2 P 1,19; Ap 22,16). W Apokalipsie (w. 22,16) Jezus sam nazywa siebie „gwiazdą świecącą poranną”. Warto dodać, że starożytni wierzyli w to, że gwiazdy sprawowały władzę nad ludzkim życiem. Taka interpretacja w połączeniu z pierwszą częścią obietnicy oznacza, iż każdy zwyciężający, który nie uległ fałszywej prorokini, otrzyma w nagrodę panowanie nad narodami, a mówiąc ściślej – współdziałanie w panowaniu z Chrystusem, a nawet wręcz samego Chrystusa.

3.1.5. Kto chce słuchać, niech słucha

W części 5. jest wezwanie do słuchania tego, „co Duch mówi Zgromadzeniom” (por. Ap 2,29). Wezwanie do słuchania jest też w Ewangeliach (por. Mt 11,15; Mk 4,9; Łk 8,8) z tą różnicą, że tam występuje termin „uszy”, a tutaj pojawił się termin „ucho”. „Mieć uszy”, zgodnie z nauką Starego Testamentu, oznaczało posiadanie umiejętności rozumienia słowa Bożego, a samo tylko ucho traktowane było jako narząd, dzięki któremu człowiek zdobywa mądrość⁵⁴ (por. Prz 2,2; 5,13). Ucho było również siedliskiem świadomości i rozumu⁵⁵.

To samo wezwanie jest także w pozostałych Listach z Księgi Apokalipsy (por. Ap 2,7.11.17; 3,6.13.22). Ich forma nawiązuje do Księgi Ezdrasza: „Gdy przemówię do Ciebie, otworzę Twoje usta i wtedy im powiesz «Tak mówi Pan, Bóg. Kto chce słuchać, niech słucha, a kto nie chce, niech nie słucha»” (por. Ez 3,27) oraz do innych prorockich proklamacji (por. Am 7,16; Jr 29,30), jakie znajdujemy w Starym Testamencie. Kontekstem dla takiej formuły było zawsze wezwanie na sąd (por. Mi 2,6; Jr 2,4), zaproszenie do słuchania słowa Bożego (por. Pwt 6,4) lub też nauczanie mądrościowe (por. Prz 7,24) czy jurydyczne (por. Prz 4,1; Hi 13,6; Iz 49,1; 51,4).

Zatem ta ostatnia część stanowi wezwanie wspólnoty do przyjęcia tego, co zawarte w tym, ale także i w każdym z pozostałych Listów.

3.2. Interpretacja

Adresatem badanego Listu jest wspólnota w Tiatyrze, a konkretnie jej „zwiastun”. Już w 2. punkcie podjęto próbę wytłumaczenia, kim mógł być ów „zwiastun”. Pew-

⁵³ P.F. SZYMAŃSKI, *Czyny w dialogu homiletycznym*, s. 260.

⁵⁴ D. KOTECKI, *Kościół w świetle Apokalipsy św. Jana*, s. 192.

⁵⁵ S. HAREZGA, *Błogosławieństwa Apokalipsy*, Katowice 1992, s. 33.

ne jest to, że chodzi o kogoś, kto sprawował opiekę nad wspólnotą w Tiatyrze i za tę wspólnotę odpowiadał przed Bogiem, jednak nie jest do końca jasne, czy chodzi o biskupa danej wspólnoty, czy też rzeczywiście o jej anioła stróża⁵⁶. W każdym razie pod pojęciem „zwiastuna” należy rozumieć przedstawiciela, jak i całą wspólnotę Kościoła w Tiatyrze.

Nadawcą Listu, którego adresatem jest „zwiastun” tej konkretnej wspólnoty, jest „Syn Boga” – jak sam o sobie mówi. Jest to nie kto inny, jak zmartwychwstały Chrystus. Sam każe Janowi także zapisać, że ma „nogi” oraz „ręce” Boga. Wyrażenia: „oczy jak płomień ognia” oraz „stopy podobne spizowemu kadzidłu” mogły być rozumiane dwójako dla potencjalnego czytelnika Listu. Z jednej strony są to przymioty istoty żyjącej, zatem nadawca chce już na samym początku podkreślić, że jest żyjący, a nie martwy. Z drugiej – może to być przeciwieństwo do czczonego w tamtym okresie w Tiatyrze posągu Apollona, który był wykonany z brązu. Te dwie koncepcje nie wykluczają się wzajemnie, wręcz przeciwnie, współgrają ze sobą. Ich połączenie jest wskazaniem, że tylko Jezus Chrystus jest prawdziwym i żyjącym Bogiem⁵⁷.

Dalsze części Listu skupiają się wokół czynów popełnianych przez tę wspólnotę. Widać wyraźnie na schemacie zamieszczonym na początku tego punktu, że słowo „czyny” pojawia się w 2., 3. i 4. części. Jezus, który nakazuje Janowi zapisać ten List, dokonuje oceny „czynów” w Tiatyrze – dobre chwali, a złe gani. Warto nadmienić, iż w 2. części wyraz „czyny” występuje wraz z zaimkiem „twe”. Ten zaimek odnosi bezpośrednio do „zwiastuna w Tiatyrze”, jednak (jak było wspomniane wcześniej) pod pojęciem „zwiastuna” należy mieć na uwadze również całą wspólnotę tiatyrską.

„Syn Boga” chwali wierzących za ich „miłość, wiarę, służbę i wytrwałość”, a także za ich wytrwałość w cnotach wiary, nadziei i miłości, na które wskazują, według S. Hareźgi, służba i wytrwałość⁵⁸. Egzegeci najczęściej łączą miłość z wiarą oraz służbę z wytrwałością⁵⁹. Miłość i wiara odnoszą do życia wewnętrznego wspólnoty, a służba i wytrwałość do jej zewnętrznej aktywności. S. Witkowski wnioskuje, że służba i wytrwałość mogły dotyczyć charytatywnej działalności na rzecz pomocy biednym i ubogim⁶⁰. Tą tezę zdaje się również potwierdzać P. Ostański. Jego zdaniem w Tiatyrze opieka nad ubogimi była bardzo szeroko rozwinięta⁶¹.

Swoją ocenę czynów Jezus wydaje na podstawie wzrastającej liczby dobrych uczynków. R. Schnackenburg zauważa, że „te czyny to całość religijno-moralnego wysiłku”⁶².

⁵⁶ Por. M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa Świętego Jana*, s. 123.

⁵⁷ Por. R. TKACZ, *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2,1–3,22). Studium historyczno-egzegetyczne*, Warszawa 2003, s. 224.

⁵⁸ Por. S. HAREŹGA, *Kościół z Ducha Świętego*, Kielce 1998, s. 84.

⁵⁹ P.F. SZYMAŃSKI, *Czyny w dialogu homiletycznym*, s. 330–332.

⁶⁰ Por. S. WITKOWSKI, *Listy do siedmiu Kościołów*, s. 47.

⁶¹ Por. P. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, s. 105.

⁶² Por. R. SCHNACKENBURG, *Nauka moralna Nowego Testamentu*, Warszawa 1983, s. 341.

Z kolei A. Jankowski na tej podstawie wyprowadza twierdzenie, że Kościół w Tiatyrze to wspólnota żywa i ciągle rozwijająca się⁶³.

Oprócz pochwały w Liście jest też wskazanie na problem, który trapi tę wspólnotę. Ów problem został skryty pod symboliczną postacią fałszywej prorokini Jezabel⁶⁴. Jej działalność wśród chrześcijan wzbudza niepokój samego Chrystusa.

O Jezabel zostało napisane w tym punkcie, w 2. podpunkcie. Przeszła ona do historii jako królowa, która chciała, by religię jej ojczyzny wcielić do religii narodu wybranego, aby w ten sposób doprowadzić do synkretyzmu religijnego⁶⁵. Jako wierna czcicielka Baala, pod której rozkazami było 450 jego proroków, chciała, aby i Żydzi oddawali jemu hołd⁶⁶. E. Dąbrowski podkreśla, że w teologii Startego Testamentu jest ona symbolem „zła i rozpusty”⁶⁷. Skłaniała ona Żydów co cudzołóstwa duchowego względem Jahwe i oddawania czci innym bożkom, za co spotkała ją haniebna śmierć. W Tiatyrze nie da się jej utożsamić z żadną konkretną kobietą, gdyż zapewne chodzi tu o wykorzystanie tego imienia jako pseudonim dla pewnej dominującej w Tiatyrze kobiety. Bibliści nie są jednomyślni w kwestii, kim mogła być owa kobieta, i podają różne interpretacje. Z. Gudzowski uważa, że mogła to być żona biskupa Tiatyry⁶⁸. W opozycji do niego wypowiadają się m.in. A. Sikora oraz M. Bednarz. Pierwszy z nich twierdzi, że prawdopodobnie pomoc dla ubogich w Tiatyrze była finansowana przez ludzi sympatyzujących z pogaństwem, a Jezabel mogła do nich należeć⁶⁹. Z kolei według Bednarza, wspólnota w Tiatyrze nie mogła liczyć na pomoc innych chrześcijan, ponieważ była odizolowana od innych, większych Kościołów, jak np. Efez czy Pergamon. Dlatego bez trudu mogli się w niej pojawiać głosiciele błędnych nauk, zwodzący miejscową ludność⁷⁰. Również R. Tkacz odrzuca hipotezę, jakoby Jezabel miała być żoną biskupa Tiatyry. Jego zdaniem, bardziej prawdopodobne jest to, iż była ona właścicielką jednego z domów, w których spotykano się na łamaniu chleba. Być może miała też odmienne zdanie od pozostałych właścicieli takich domów-Kościółów na temat dostosowania chrześcijaństwa do lokalnych zwyczajów⁷¹.

Z treści Listu wynika, że dostała ona już wcześniej szansę na poprawę swojego postępowania, aby zmieniła myślenie, lecz z tej szansy nie skorzystała. Założona jest tu również biblijna idea, że Bóg toleruje grzechy i zwleka z karą właśnie po to, by dać czło-

⁶³ Por. A. JANKOWSKI, *Aktualność apokaliptycznych Listów do siedmiu Kościołów* RBL 3 (1959), s. 271.

⁶⁴ Por. P. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, s. 105.

⁶⁵ Por. Z. GUDZOWSKI, *Proroctwa biblijne: Księga Daniela, Apokalipsa św. Jana: naukowo-historyczne studium o spełnionych i niespełnionych proroctwach biblijnych*, Kraków 2004, s. 219.

⁶⁶ Por. W. BARCLAY, *Objawienie św. Jana*, t. I, Warszawa 1981, s. 134.

⁶⁷ Por. E. DĄBROWSKI, *Podręczna encyklopedia biblijna*, Poznań – Warszawa – Lublin 1959, s. 649.

⁶⁸ Por. Z. GUDZOWSKI, *Proroctwa biblijne: Księga Daniela, Apokalipsa św. Jana*, s. 219.

⁶⁹ Por. A. SIKORA, *Zagrożenia jedności Kościoła według Apokalipsy 2–3*, w: TENŻE (red.), *Biblia podstawą jedności*, Lublin 1996, s. 155.

⁷⁰ Por. M. BEDNARZ, *Pisma św. Jana*, Tarnów 1997, s. 29.

⁷¹ Por. R. TKACZ, *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2,1–3,22)*, s. 234.

wiekowi szansę na nawrócenie⁷². Jezabel miała wielu swoich zwolenników, co zapewne utwierdzało ją w przekonaniu, że dobrze postępuje, a jednocześnie przeszkodziło jej w przyznaniu się do błędu i poprawie swego życia. Jej złe postępowanie trwało jednak już na tyle długo, że potrzebna była interwencja samego Chrystusa.

Kara za złe postępowanie spotyka zarówno ją, jak i jej sługi, czyli tych, którzy ulegli jej nauczaniu, dopuścili się cudzołóstwa z nią. Oczywiście nie należy tego sformułowania rozumieć dosłownie, a jedynie jako przenośnię do duchowego cudzołóstwa. Właściwszym sformułowaniem wydaje się stwierdzenie „cudzołożących, podobnie jak ona” niż „cudzołożących z nią”.

Zastanawiać może, dlaczego ona, jako ta, która namawiała do bałwochwaltwa, zostaje rzucona „na łożę”, a jej dzieci „zabite śmiercią”⁷³. Należy widzieć w tym tekście nawiązanie do starotestamentalnego przekonania, że dzieci cierpią za winy ich rodziców (por. Wj 34,7; 1 Krl 21,21; 2 Krl 10,7). Warto też zauważyć, iż wyrażenie „rzucić na łożę” jest hebrajskim idiomem, oznaczającym ukaranie kogoś różnymi formami choroby⁷⁴. Samo położeniu się na posłaniu jest zapowiedzią śmierci, zatem i Jezabel nie uniknie śmierci, która jest karą za duchowe cudzołóstwo⁷⁵.

Jednak w Tiatyrze są też tacy, którzy nie ulegli fałszywej prorokini i dalej mocno trwają w wyznawanej wierze. Choć List ten zaadresowany jest do „zwiastuna w Tiatyrze”, to słowa uspokojenia i obietnicy są skierowane do wszystkich chrześcijan, którzy „nie poznali «głębin Szatana»”. Mają oni trwać przy tym, co już mają, a więc przy miłości, wierze, służbie i wytrwałości⁷⁶. Wytrwanie w pełnieniu dobrych czynów, szczególnie w sytuacji, kiedy wokół szerzy się błędne nauczanie, wymaga trudu i wyrzeczeń⁷⁷. Dlatego Chrystus nie obciąża chrześcijan w Tiatyrze żadnymi dodatkowymi zadaniami czy obowiązkami, poza tymi, których już przestrzegają. Zamiast tego wzywa do wytrwania w zdrowej doktrynie Kościoła i obiecuje nagrodę za ich wytrwałość.

Tą nagrodą jest „władza nad narodami” oraz „gwiazda poranna”. Obietnica gwiazdy porannej oznacza uczestnictwo w panowaniu and stworzeniem⁷⁸. Jak wiemy już z naszych wcześniejszych badań, to Chrystus jest gwiazdą poranną (por.

⁷² Por. M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa Świętego Jana*, s. 150.

⁷³ Jest to klasyczne wyrażenie semickie tzw. *infinitivus absolutus* występujące np. w Ez 33,8a: „Gdy powiem do bezbożnego: Bezbożniku, śmiercią umrzesz”. Także Rdz 2,17; Wj 15,26; 19,5 oraz w NT: Mt 6,19.20 („wzbogacać się bogactwem”); Łk 2,8 („czuwać czuwanie nocne”); Łk 6,48 („budować budowlę”). To wyrażenie: „śmiercią umrzesz” (מות תמות – *môt tāmût*) – dosłownie „umierać umrzesz” jest przekładane jako „na pewno umrzesz”. Zjawisko to, bardzo często występujące w Septuagincie, która ma tendencję do kalkowania z hebrajskiego, nierzadko pojawia się też w NT. Por. R. MEYNET, *Binarność, podstawowa cecha języka biblijnego*, w: [PRACA ZBIOROWA], *Język Biblii a język współczesny*, Kraków 2006, s. 12.

⁷⁴ Por. R. CHARLES, *A critical and exegetical commentary of The Revelation of st. John*, t. II, New York 1920, s. 71–72.

⁷⁵ Por. R. BOGACZ, *Chrystusowe wskazania na czas próby*, s. 193.

⁷⁶ Por. J. KIM, *Seven Churches in Asia Minor*, Korea 1999, s. 110.

⁷⁷ Por. S. HARĘZGA, *Błogosławieństwa Apokalipsy*, s. 121.

⁷⁸ Por. C.S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy*, s. 598.

Ap 22,16). Największą nagrodą dla chrześcijan w Tiatyrze za wierność i wytrwałość będzie On sam⁷⁹.

Obietnica władzy w zamian za wierność jest nieprzypadkowa w tym kontekście. Jeśli prorokini Jezabel zwodziła mieszkańców Tiatry i namawiała do oddawania hołdu innym bożkom, to była ona kimś, kto dążył do władzy, kto stawiał siebie w miejsce biskupa Tiatry, roszcząc sobie prawo do pasterzowania w tym mieście. Tymczasem Chrystus, który jak już wiemy z początku Listu, jest żyjącym Synem Boga, obiecuje władzę prawdziwą, władzę nad narodami, która pochodzi od samego Boga. Proroctwo zawarte w Księdze Psalmów (por. Ps 2,8-9) głosi, że Jego potomek będzie władcą nad wszystkim narodami. Chrystus, jako potomek króla Dawida, zapowiada przekazanie władzy, którą ma On sam, a którą otrzymał od swojego Ojca. Symbolem tej władzy jest również „laska żelazna”, która także jest częścią obietnicy danej „zwycięzającym i strzegącym aż do końca czynów” Jezusa.

Z tej obietnicy wypływa jeszcze jedna prawda: władza i panowanie Jezusa przewyższa niewyobrażalnie panowanie ziemskich władców⁸⁰. Laska żelazna to godność władzy Mesjasza nad światem. Właśnie taką władzą Chrystus obiecuje się podzielić z tymi, którzy nie przyjmują błędnych nauk⁸¹. Takie rozumienie tej obietnicy zdaje się potwierdzać również Stanisław Witkowski. Jego zdaniem, obietnica dana wiernym w Tiatyrze jest obietnicą uczestnictwa we władaniu Mesjasza nad światem⁸². Nie inaczej twierdzi Roman Tkacz. Zaznacza on, że obietnica ta dotyczy zarówno mężczyzn, jak i kobiet, dlatego że w tekście jest mowa o tych, którzy będą strzec czynów. Stąd wyrażenie to należy odnieść do wszystkich ludzi⁸³. Andrzej Pławiak dodaje, że nagrodę otrzyma „biskup i każdy członek tej wspólnoty, który nie szuka kompromisu z pogańskim, wrogim Chrystusowi otoczeniem, lecz jednoznacznie i mężnie stoi po stronie Chrystusa”⁸⁴. Zatem udział w królowaniu Syna Bożego uzależniony jest od postawy wierzącego.

Tym, który dokonuje oceny postawy każdego człowieka, jest Syn Boży. On jako prawdziwy i żyjący Bóg ma prawo do badania „serca i nerek” człowieka⁸⁵. Owo badanie oznacza wiedzę o wnętrzu człowieka, zarówno o jego myślach, jak i o sferze ukrytej, podświadomej⁸⁶.

Pismo Święte często stwierdza, że Bóg jest tym, który bardzo dobrze zna człowieka. Ta wiedza prowadzi następnie do odpowiedniego działania w zależności od ludzkiego

⁷⁹ Por. W. BARCLAY, *Objawienie św. Jana*, s. 141.

⁸⁰ Por. C.S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy*, s. 590.

⁸¹ Por. M. BEDNARZ, *Pisma św. Jana*, s. 31.

⁸² Por. S. WITKOWSKI, *Listy do siedmiu Kościołów*, s. 54.

⁸³ Por. R. TKACZ, *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2,1–3,22)*, s. 255.

⁸⁴ A. PŁAWIAK, *Model pasterza w Apokalipsie 1–3 i Listach pasterskich: studium porównawcze*, Legnica 2007, s. 128.

⁸⁵ E. JANUS, *Grzechy ludzi Kościołów Apokalipsy i Jezusowe sposoby ich przewycięzania (Ap 2–3)*, Kraków 2013, s. 281.

⁸⁶ Por. M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa Świętego Jana*, s. 151.

postępowania⁸⁷ (por. Jr 17,10). O Bogu jako tym, który odpłaca za nasze czyny, pisaliśmy już w tym punkcie w 3. podpunkcie. Informacje w Piśmie Świętym o zapłacie za uczynki są często podawane w kontekście eschatologicznym, co odnosi się i do Listu. W związku z tym, że Bóg jest Bogiem wszystkich ludzi, sąd będzie dotyczył także każdego człowieka, stąd pojawia się stwierdzenie: „i poznają wszystkie zgromadzenia”. Zatem Bóg osądzi nie tylko mieszkańców Tiatry, ale i wszystkich mieszkańców ziemi. Każdemu odda słusznie „według jego czynów”.

Taka interpretacja nie pozostawia wątpliwości, iż analizowany List, choć zaadresowany do wspólnoty w Tiatryrze, tak naprawdę jest zaadresowany do każdej wspólnoty i każdego człowieka. Potwierdza to również ostatni werset, w którym występuje zachęta do słuchania i życia zgodnego z wolą Bożą. Również warto zaznaczyć, iż S. Hareźga widzi w słowach tego wersetu (w. 29) ogólną zachętę skierowaną do chrześcijan, aby słuchać i wprowadzać w życie słowo Boże⁸⁸.

Tym samym już teraz potwierdziła się teza założona we wstępie artykułu, iż Bóg jest sprawiedliwym sędzią czynów człowieka, który odpłaca nam stosownie do naszych uczynków względem Niego, ale też względem jego nauki.

3.3. Teologia

List do Kościoła w Tiatryrze stanowi jedną, centralną część siedmioczęściowego orędzia, w którym Jezus przemawia w 1. osobie. Jezus jest tym który mówi, a Jan – tym, który zapisuje. Jezus wychodzi od sytuacji każdego z Kościołów, zwracając uwagę na jego dobre i złe strony oraz zachęca do nawrócenia.

List ten jest związany z konkretną sytuacją konkretnej wspólnoty, ale dzięki swej treści pozwala na pewne uogólnienie. Podobnie jak w innych Listach, można odnotować swoisty rozdźwięk między chrześcijaństwem radykalnym, tym, które chce dochować wierności, a tym, które jest skłonne do adaptacji do otoczenia. Niestety, wśród kochających Boga i przyjmujących Jego orędzie są i tacy, którzy zdecydowali się zewnętrznie upodobnić do pogan.

Nie jest to zwykły kompromis, bo zamiast uznać swoje odstępstwo od wiary, ci chrześcijanie popierają się autorytetem jakiejś głębszej wiedzy, na jaką powołuje się fałszywa prorokini. W ten sposób wspólnota po części uległa bałwochwalstwu, duchowemu cudzołóstwu. Kiedy człowiek sprzeciwia się Jezusowi, to idzie za Szatanem. Duchowy nierząd nie współgra z wymogami chrześcijańskiej miłości i wiary. Jest to klasyczny przykład źle pojętej tolerancji. Apokalipsa uświadamia w ten sposób konflikt dwóch przeciwnych sobie postaw, którego pod żadnym pozorem nie należy zacierać.

⁸⁷ Por. R. BOGACZ, *Chrystusowe wskazania na czas próby*, s. 212.

⁸⁸ Por. S. HAREŹGA, *Błogosławieństwa Apokalipsy*, s. 34.

Syn Boga, zmartwychwstały Chrystus, jest tym, który to wszystko widzi i przy pomocy Jana zapowiada karę dla winnych i obiecuje udział w nagrodzie dla wytrwałych. Ich wewnętrzna wytrwałość w pełnieniu dobrych czynów zamieni się w widzialną nagrodę, którą otrzymają przy końcu czasów. Ci, którzy teraz są uciskani, podczas powtórnego przyjścia Chrystusa otrzymają współudział w Jego panowaniu i będą panować nad swoimi obecnymi ciemnymi ciemiężycielami.

Bibliografia

- BABIK M., *Słownik biblijny. Matężństwo, rodzina, seksualność*, Kraków 2009.
- BARCLAY W., *Objawienie św. Jana*, t. I, Warszawa 1981.
- BAZYLIŃSKI S., *Wprowadzenie do studium Pisma Świętego*, Lublin 2010, s. 149.
- BEDNARZ M., *Pisma św. Jana*, Tarnów 1997.
- BOGACZ R., *Chrystusowe wskazania na czas próby*, Kraków 2015.
- BOSAK P.C., *Postacie biblii*, t. IV, Pelplin 2007.
- CHARLES R., *A critical and exegetical commentary of The Revelation of st. John*, t. II, New York 1920.
- EHRlich E., *Apokalipsa. Księga pocieszenia*, Poznań 1996.
- GUDZOWSKI Z., *Proroctwa biblijne: Księga Daniela, Apokalipsa św. Jana: naukowo-historyczne studium o spełnionych i niespełnionych proroctwach biblijnych*, Kraków 2004.
- HARĘZGA S., *Błogosławieństwa Apokalipsy*, Katowice 1992.
- HOMERSKI J., *Księga Jeremiasza. Przekład i komentarz*, Częstochowa 1999.
- JANKOWSKI A., *Apokalipsa św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1959.
- JANUS E., *Grzechy ludzi Kościołów Apokalipsy i Jezusowe sposoby ich przezwycięzania (Ap 2–3)*, Kraków 2013.
- KEENER C.S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. W. CHROSTOWSKI I IN., Warszawa 2000.
- KIM J., *Seven Churches in Asia Minor*, Korea 1999.
- KOTECKI D., *Kościół w świetle Apokalipsy świętego Jana*, Toruń 2008.
- LANGKAMMER H., *Apokalipsa św. Jana. Księga profetyczna i symboli*, Rzeszów 2009.
- MEYNET R., *Binarność, podstawowa cecha języka biblijnego*, w: [PRACA ZBIOROWA], *Język Biblii a język współczesny*, Kraków 2006, s. 12.
- MEYNET R., *Trattato di retorica biblica*, Bologna 2008.
- MEYNET R., *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, Kraków 2001.
- OSTAŃSKI P., *Objawienie Jezusa Chrystusa, praktyczny komentarz do Apokalipsy*, Ząbki 2005.
- PARCHEM M., *Księga Daniela* (NKB, ST, t. XXVI), Częstochowa 2010.
- PENNA R., *Il caso degli „Idolotiti” un test sulla sorte del cristianesimo da paolo all’apocalisse*, w: E. BOSETTI, A. COLACRAI (red.), *Apokalypsis. Percorsi nell’ Apocalisse di Giovanni*, Assisi 2005.
- PETER M. I IN., *Biblia*, t. II, Warszawa 2009.
- PŁAWIAK A., *Model pasterza w Apokalipsie 1–3 i listach pasterskich: studium porównawcze*, Legnica 2007.
- PONIŻY B., *Księga Mądrości* (NKB, ST, t. XX), Częstochowa 2015.

- PRIGENT P., *Apocalypse et Liturgie*, Neuchatel 1964.
- RAVASI G., *Apokalipsa*, Kielce 2002.
- RAVASI G., *Biblia dla każdego*, t. III, Kielce 1995.
- ROSİK M., WRÓBEL M.S., LANGKAMMER H., *Komentarz teologiczno-pastoralny do Biblii Tysiąclecia. Nowy Testament*, t., Z., Poznań 2015.
- RYŚ G., *Siedem Listów do Kościołów. Księga Apokalipsy* (Zeszyty Formacji Duchowej, nr 71), Kraków 2016.
- SCHNACKENBURG R., *Nauka moralna Nowego Testamentu*, Warszawa 1983.
- SIKORA A., *Zagrożenia jedności Kościoła według Apokalipsy 2–3*, w: TENŻE (red.), *Biblia podstawą jedności*, Lublin 1996.
- SZYMAŃSKI P.F., *Czyny w dialogu homiletycznym według Listów do siedmiu Kościołów Księgi Apokalipsy św. Jana (Ap 2–3). Studium egzegetyczno-homiletyczne*, Toruń 2011.
- TKACZ R., *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2,1–3,22). Studium historyczno-egzegetyczne*, Warszawa 2003.
- WITKOWSKI S., *Listy do siedmiu Kościołów*, Kraków 2002.
- WOJCIECHOWSKI M., *Apokalipsa świętego Jana* (NKB, NT, t. XX), Częstochowa 2010.
- VANNI U., *L'Uomo dell' Apocalipse*, Roma 2008.

Nota o autorze: magister teologii, absolwent Wydziału Teologicznego UO.